Nr. 274 Piątek 8 Listopada 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi [illegible] z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje [illegible] miejscu pocztą 7 cent. w. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne [illegible] opłaty.

[illegible] przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 [illegible] miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. [illegible] naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" [illegible] abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od [illegible] czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćrocznie [illegible] i miesięcznie za dopłatą pierwsi [illegible] 30 ct. — Przez [illegible] prenumerowany osobno kosztuje 4 [illegible]

[illegible] pobierają się po 7 cent. od miejsca jednego wiersza. Inseraty przyjmują [illegible] w Austryi i Niemczech wszystkie [illegible] anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie [illegible] p. Ausnar, Carrefour de la Croix Rouge 2.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister sprawiedliwości zezwolił sędziemu powiatowemu w Drohobyczu, Wojciechowi Tramplerowi, przenieść się do Kulikowa, i mianował adjunktów sądu powiatowego: Jana Staruszkiewicza w Krośnie i Józefa Panciewicza w Rymanowie sędziami powiatowymi, mianowicie pierwszego w Dukli a drugiego w Bohorodczanach.

C. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie Ministerstwo handlu udzieliły Ferdynandowi Spełdzie, tokarzowi w Białej, wyłączny przywilej na piłę nogą poruszaną (*Bandsägemaschinen für Fussbetrieb*) na przeciąg jednego roku, począwszy od 5go października 1878. Opis przywileju, o którego zachowanie w tajemnicy proszono, znajduje się w c. k. Archiwum przywilejów w Wiedniu. Co się podaje do publicznej wiadomości w skutek reskryptu c. k. Ministerstwa handlu z d. 20 października b. r. l. 16.906.

Celem zapobieżenia zawleczeniu choroby racicznej i pyskowej u nierogacizny wydało c. k. Namiestnictwo następujące rozporządzenie: Każde stado nierogacizny, które koleją żelazną dalej ma być transportowanem, poddane być winno oględzinom weterynarskim przed ładowaniem. Oględziny te przedsięwziąć mają komisye oględziu, przeznaczone dla właściwej stacyi kolejowej. — Rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 23 lipca r. 1878 do L. 37603 ustanowiono, że kolejom żelaznym nie wolno przyjmować do transportu kolejowego nierogacizny bez świadectwa zdrowia. Komisye oględziu bydła mają zatem dla każdej partyi nierogacizny, koleją żelazną transportować się mającej, która uznana została za zdrową, wystawić paszport zdrowia na formularzach przeznaczonych dla bydła rogatego.

Także przy wyładowywaniu na którejbądź stacyi kolejowej ma każda trzoda nierogacizny być oglądaną przez komisyę oględzin bydła a wynik badania umieszczony w świadectwach zdrowia. W razie spostrzeżenia jakiej choroby zaraźliwej, należy postąpić ze stadem takiem wedle postanowienia § 23 i 24 przepisów o chorobach stadnych z r. 1859. Jako wynagrodzenie za oględziny nierogacizny należy się obom członkom komisyi kwota w reskrypcie c. k. Namiestnictwa z dnia 30 września r. 1878 L. 40666 oznaczona.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 4 listopada 1878.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 8 listopada.

Podnosiliśmy nieraz na tem miejscu, na czem polega sekret powodzeń polityki rossyjskiej w kwestyi wschodniej. Europa zawsze słabszą była od Rossyi na wschodzie, nigdy nie zdołała wstrzymać jej postępów, zawsze poprzestać musiała jedynie na ich opóźnieniu. I niepodobna dziwić się temu. Rossya idzie w kwestyi wschodniej po utartym szlaku swej odwiecznej polityki, idzie tradycyjną, jasno wytkniętą drogą, wypełnia szczegół po szczególe swego wiekowego programu; idea opanowania wschodu stała się jej *credo* najgłębszem, zdruzgotanie Turcyi jej misyą narodową, wzięcie Konstantynopola ideałem dziejów przyszłości.. Karmiony tą żądzą i tą wiarą od niepamiętnych czasów, naród rossyjski wziął ją za hasło swej przedsiębiorczości, swej akcyi politycznej i narodowej — a niedawno czytaliśmy, jak sam dziennik urzędowy, *Prawitielstwiennyj Wiestnik*, nazwał tę dążność rossyjskiej polityki fatalizmem dziejowym, nieunikniona koniecznością narodowych i historycznych aspiracyj...

Europa przeciwnie nie ma wobec wschodu innych tradycyj, prócz tradycyj odporu, konserwacyi, strzeżenia własnych interesów, których gra zmienia się jak w kalejdoskopie. Każdoczesne jej stanowisko wobec zatargów wschodnich jest improwizowane, chwilowe, zawisłe — dążenia Rossyi zawsze jedne i te same, zawsze konsekwentne, logiczne i pełne nieprzerwanej ciągłości...

Nikt ostatniemi czasy tak świetnie i trafnie i z tak wybornem wyzyskaniem starych dziejów i współczesnej dyplomatycznej historyi nie przedstawił nam tej odwiecznej tradycyi, tego uporczywego *ceterum censeo* Rossyi jako narodu i państwa, jak to uczynił nasz ziomek, znakomity publicysta Julian Klaczko, w niepospolitej swej pracy umieszczanej właśnie w *Revue des deux mondes* pod tytułem: *Les evolutions du problème oriental.*

Nic ciekawszego, jak ostatnia ogłoszona część tej pracy, a w niej porównanie traktatu berlińskiego z układami przeszłości. „Czy dostojni pełnomocnicy, zgromadzeni w Berlinie dla rewizyi traktatu Sanstefańskiego, domyślają się — pisze Klaczko — że załatwienie, na które się zgodzili w swej ciernistej pracy, jest zupełnie to samo, które wymyślał Napoleon I podczas swych rokowań z Aleksandrem I nad brzegami Niemna? Nikt, o ile wiem, nie podniósł jeszcze tego uderzającego faktu, że traktat berliński w głównej swej części jest tylko kopią tajnej konwencyi, podpisanej w Tylży dnia 8go lipca 1807 roku. Według tej konwencyi Francya i Rossya obowiązały się porozumieć z sobą celem uwolnienia wszystkich prowincyj europejskich Turcyi, z wyjątkiem Konstantynopola i Rumelii, z pod jarzma i ucisku muzułmańskiego. Rossya miała się rozszerzyć od brzegów dunajskich aż do Bałkanu, Austrya miała wziąć Bośnię i Serbię, Napoleon rezerwował sobie Albanię, Moreę i Archipelag — a tym sposobem Porta zachowywała w Europie tylko kraj południowy zabałkański i cieśniny morskie... Widzimy tedy, że był to ideał tej „koncentracyi" cesarstwa ottomańskiego, którą tak wysławiał niedawno przed parlamentem pierwszy minister Jej. Król. Mci angielskiej. Dziwna ironia losu, który po 70 latach upodobał sobie zrobić lorda Beaconsfielda i ks. Bismarcka wykonawcami testamentarnymi napoleońskiej idei!..."

„Dopiero po latach siedmdziesięciu, po licznych przejściach, po czterech wojnach i w rezultacie mądrej strategii kilku pokoleń, dopiero za naszych dni doczekała się Rossya urzeczywistnienia świetnych obietnic tylżyckich — a i tym razem jeszcze zawdzięcza to dobrodziejstwo przyjaźni wielkiego człowieka. Ks. Bismarck wywiązał się wspaniałomyślnie z długu zaciągniętego wobec Rossyi w czasach trzech wielkich wypraw: duńskiej, austryackiej i francuskiej... Kongres berliński wręczył Rossyi stary legat tylżycki bez uciążliwych warunków, które się doń wiązały w r. 1807, bez księstwa Warszawskiego, bez Austryi w Serbii, bez Francyi na Morei, a przedewszystkiem bez wojny z Anglią. Nawet sami Anglicy wyparli się dogmatu, który dotąd był świętym i nietykalnym dla nich — zrzekli się całości imperyum ottomańskiego i szukają zbawienia już tylko w jego koncentracyi.

„Zaiste rzadko kiedy naród jaki okazał w dążeniu do pewnego świetnego celu tyle bystrości, tyle siły i wytrwałości, co Rossya w swej polityce wschodniej... W aspiracyach każdego narodu, który się stał wielkim w ludzkości, był zawsze jakiś żywioł ciemny, nieprzewidziany, usuwający

---

23)

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

OBRAZKI Z ŻYCIA

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

Serya nowa.

(Ciąg dalszy.)

Spojrzałem na Loreię, rzeczywiście delikatna jej twarz bledsza teraz niż zwykle, miała w sobie coś desperacko - nerwowego. Oczy błyszczały szczegolniejszym blaskiem, a usta i muskuły na czole drżały, formując drobniutkie fałdy, przemykające niby zmarszczki na wodzie przy lekkim wietrzyku.... Gdym coraz bardziej zastanawiał się, czy mogę brać na sumienie przyszły los tego dziewczęcia, i od czasu do czasu spoglądał na nią nieprzytomnym wzrokiem, zdawało mi się, że ten szczególniejszy blask jej oczu, o którym wspomniałem, zaćmiewa się powoli, przybierając charakter niespokojno-badawczy...

— Trudnej rzeczy i bardzo niebezpiecznej wymagasz pani odemnie — mówię wolno, niepewny, co dalej wypada mi powiedzieć, albowiem i we mnie jakiś dziwny zapanował rozstrój, bardzo podobny do tego uczucia, jakie musi być w umyśle sędziego, kiedy mu po raz pierwszy przyjdzie dać wyrok na karę śmierci.

— To choć wskaż mi pan, od kogo mm żądać tej rady, czy od mamy?

— No, mama już oświadczyła swe zdanie.

— A zatem usłuchać mamy, poświęcić się dla niej? Pojmujesz pan, że tego pana nie kocham a nawet nie obiecuję sobie w przyszłości....

— W takim razie — mówię, wstając — radź się pani swojego sumienia i serca...

Prosiła jeszcze idąc za mną, żebym się wrócił, ale ja nie obejrzałem się wcale i drapnąłem do swego pokoju.... Otóż dałem sobie chleba z tą przyjaźnią! Czy mię licho skusiło, czy co, do ofiarowania podobnych usług młodej kobiecie.... O nie! póki życia mego, nie chcę żadnych kobiecych przyjaźni, ani starych ani młodych nie chcę, i wyrzekam się raz na zawsze jak ducha złego i wszelkich spraw jego.... Śliczna mi sprawa! poradź, żeby poszła za mąż, to jak będzie potem nieszczęśliwą, a z tym sowizdrzałem niezawodnie taką będzie, do samej śmierci będę sobie miał tę radę do wyrzucenia. I słusznie.... Zdaje mi się, że wywinąłem się dyplomatycznie; sumienie i serce, powiedziałem — niech wybiera!... Ale czy to tak się godzi? — szepcze mi toż samo moje sumienie. — Narzuciłeś się dziewczynie z przyjaźnią, przyjąłeś mandat od matki i tak wykręciłeś się sianem.... Jakiż to z ciebie człowiek, gdzie tu uczciwość i obowiązek tej uczciwości?...

— Słuchajno Konradzie! — mówi ktoś do mnie, wchodząc na to do kancellaryi Kostusia — cóż ty sobie myślisz?

— Ja? co? — odpowiadam, i dopiero wtedy spostrzegam Czupurka.

— No ty, stary bałamucie....

— Gdzie, co? jaki bałamucie...

— Mój kochany, co tobie się stało, jesteś nieprzytomny.... No, czegoż patrzysz na mnie jak stara sowa.... przebudź się, to ja Czupurek....

— Mój drogi, toż widzę, że ty.

— A czegoż tak oczy wlepiłeś we mnie?...

— Myślałem o różnych rzeczach i zamyśliłem się....

— Zapewne, zapewne, jest nad czem się namyślać! Wierz mi, żebym był na twojem miejscu, kazałbym się położyć na podłodze i tak bez dywana palnąć...

— Za co?

— Udajesz, że nie wiesz za co? — mówi, klepiąc mię dobroduszuie po ramieniu. — A czego to pan dobrodziej tak się zasępił co? a co go tak gryzie hę?... Biorą ci pannę z przed nosa?...

— Jaką pannę?

— Mój drogi, nie udawaj, proszę! — Irytujesz się tem, że Tenczyński ubiegł cię do Florki... Wstydź się Konradku, taki stary wyjadacz, jak ty, dać się odsadzić takiemu blagierowi!

— Więc i tobie się zdaje, że to blagier?

— Nietylko mi się zdaje, ale jestem pewny. Dopiero wracam od pani Tekli, kłóciłem się z nią do ostatka o niego.... Ale mówię ci, tak im wszystkim od pierwszej do ostatniej pozawracał głowy, że poszalały. A z tą naftą Kostuś już rozum traci... piszą, rysują, liczą, debatują, a mnie się zdaje, że to wszystko jakiś figiel.... Ale co gorsza, że Florcia przepada za nim, a moja żona i Joasia słowa sobie nie dadzą powiedzieć.... Będąc na twojem miejscu nie ustąpiłbym *usque ad finem*, znasz mię. Pamiętasz, co ja wyrabiałem z tą starą Drachowską, pamiętasz? i widzisz postawiłem na swojem!... Radzę ci wyzwij tego obieżyświata, albo palnij mu słowa prawdy tak przy wszystkich.

— Eh daj mi pokój, niech sobie robią co chcą...

— Bardzo ładnie, fe, wstydź się ustępować, jaki z ciebie mężczyzna... Zresztą rób jak chcesz, ja ci z duszy serca życzyłem, bo to i ładna i dobra dziewczyna, i tak do ludzi uważasz, wstydu ci w najpierwszym salonie nie zrobi... I posag ładny, gotówką zaraz dziesięć tysięcy, a po śmierci babki wieś na ich dwie, wartująca ze sześćdziesiąt....

Nic się nie odzywałem na to, więc też popatrzył się na mnie, machnął ręką i poszedł.... Jeszcze nie zamknęły się drzwi za nim, gdy patrzę idzie Owczyńska, ale idzie z miną nadzwyczaj poważną, wargi przygryza, peruczkę poprawia, oczami mruży i mówi:

— Piękneś się spisał Konradku, myślałam, że ty jesteś człowiek rozumny....

— Albo co?

— Tymczasem przekonałam się, że jesteś....

— Czego się pani wahasz dopowiedzieć, no przekonałaś się, że jestem półgłówek.... Tak jest, przyznaję to.

Zaimponowałem babinie taką odpowiedzią, zapomniała języka w ustach, widzę kręci się i nic nie mówi.

— Tak, nie powinieneś podejmować się missyi w podobnym rodzaju, jaką mi pani narzuciła — mówię z furyą, chodząc po pokoju.... Co mię obchodzić mają cudze sprawy? Żeńcie się, zabijajcie, nie żeńcie, a co mnie do tego.... Cóż, panna Laura?

— Nic, imaginuj sobie, płacze, i słowa od niej wydobyć nie mogę....

— Niech płacze....

— Impertynent jesteś i bez serca Konradzie; pamiętaj sobie, jak będziesz miał córki....

— Ja mam mieć córki? A niechże mię Pan Bóg od tej plagi zachowa....

— Prawda, że to jest plaga — mówi żałośnie Owczyńska — ale trudna rada z niemi, jak są.... I to stworzenia Boskie, choć nieszczęśliwe. Nieboszczyk ojciec pułkownik

się z pod analizy, ukryty przed przeświadczeniem tych nawet pokoleń, które nad wykonaniem tych aspiracyj pracowały. Rzym myślał może już wcześnie o unifikacyi półwyspu italskiego, ale myśl władzy nad światem, *orbis terrarum*, przyszła doń z zewnątrz, wyrosła bardziej siłą wypadków niż własną wolą narodu. To samo da się powiedzieć o nabyciu Indyi przez Anglię i o cudownych powodzeniach republiki weneckiej, równie fantastycznych jak jej godło, ów lew skrzydlaty św. Marka. Zupełnie przeciwnie ma się rzecz z wielkiem dziełem wschodniem, podjętem przez naród Ruryka; tu nic nie ma mimowolnego, nic nieprzewidzianego; wszystko jest obmyślane i zamierzone. Rossya stworzyła swoją misyę historyczną tak jak stworzyła swoją stolicę: żaden *deus ignotus* nie opiekował się jej początkiem, wszystko stworzyły wola i rozum człowieka...

Od chwili zdobycia Konstantynopola przez Turków, Moskwicin zaraz ogłasza się prawym spadkobiercą Paleologów, protektorem prawosławnej cerkwi w starem Byzancyum. Przez dwa wieki umie się powstrzymywać, opiera się pokusom i prośbom i zostawia innym brzemię walki z niewiernymi, czeka swej gwiazdy. Gwiazda Piotra W. wschodzi na horyzoncie narodowym i naród rossyjski wstępuje na pole walki i nie składa już broni. To probuje walk odosobnionych, jak w r. 1711 i 1770, to znowu wielkich kombinacyj aljansowych jak w polityce tylżyckiej. Następnie odsadza się i skupia — jak się odsadziły za naszych dni kolumny rossyjskie z pod Plewny — i oddaje się powojnej pracy minowania i podkopywania, pracy nieustającego rozkładu cesarstwa ottomańskiego, pracy, którą odcina powoli Grecyę, Multany, Serbię i Czarnogórę od Turcyi jakby forty wysunięte od twierdzy. Opanowawszy te silne pozycye, uzbraja je, zwraca przeciw nieprzyjacielowi i wydziera mu ostatni bastyon... Bułgaryę! Dzisiaj nareszcie usadowił się silnie nad Dunajem i w Bałkanach i bardziej dziś niż kiedykolwiek znajdują w nim echo owe słowa Dierżawina, rzucone za czasów Katarzyny, pełne rzadkiej energii: *O Rus, siagnij i wsia twaja wsielenna!*“

KORESPONDENCYE

Paryż, 5 listopada.

(*B.*) Wczoraj nastąpiło rzeczywiste otwarcie dalszego ciągu posiedzeń parlamentu. W Izbie deputowanych rozpocznie się od rozpraw nad zakwestyonowanemi wyborami; w senacie najważniejszą sprawą są zapowiedziane interpelacye w kwestyi sposobu liczenia trzechletniego terminu mandatu senatorskiego. Drugim przedmiotem zajęcia będą wybory w miejsce zmarłych trzech senatorów dożywotnich.

Powszechnie wróżą, że ta końcowa część tegorocznych posiedzeń Izb nie długo się przeciągnie. Izba deputowanych może się załatwić z budżetem i zawotować go około 25 b. m., a senat zatwierdzi go 5 a najpóźniej 10 grudnia. Jak tylko to podwójne wotum zostanie dopełnione, rząd zamknie posiedzenie, a deputowani i senatorowie będą mogli rozjechać się, mianowicie do departamentów, w których mają się odbywać wybory senatorów, i wziąć udział w propagandzie.

Komisya budżetowa zgromadziła się wczoraj w pałacu Bourbon pod prezydencyą p. Gambetty. Prezes wyraził zdanie, że należy jak najspieszniej zająć się przedstawieniem i roztrząsaniem budżetu.

Jakoś ucichło o projekcie stawienia gabinetu z 16 maja w stan oskarżenia, chociaż przy wyborach 14 października 1877 r. mówiono o tem bardzo dużo. Projekt ten jednak nie jest jeszcze ostatecznie zaniechany. Korespondent dziennika *Nord* podaje w tym przedmiocie interesujące wiadomości. Raport komisyi śledczej żądać będzie wytoczenia procesu ministrom 16 maja, ale obecny gabinet wystąpi z żądaniem, aby Izba nie prowadziła dalej swego zwycięztwa nad ludźmi, którzy ponieśli stanowczą klęskę w przeszłorocznych wyborach. Opinia publiczna wydała już wyrok potępiający na strącony gabinet, dzisiejsi ministrowie wydalili ze służby wszystkie osobistości podejrzane. W chwili, kiedy ze wszech stron słyszymy wezwania do łagodności i przebaczenia, kiedy wyraz amnestya jest we wszystkich ustach, niewłaściwem byłoby, aby ci, którzy mieli udział w walce stronnictw, czynili się sędziami swych pokonanych przeciwników.

Wszelka swoboda zostawioną będzie przy rozprawach, żeby wszelkie fakta zebrane przeciw rządowi 16tego maja mogły być przedstawione z trybuny z wszystkiemi potrzebnemi komentarzami przez sprawozdawców pp. Albert Grevy, Louis Blanc, Floquet, Brisson, Spuller i innych. Samo wymienienie tych nazwisk daje najgorliwszym republikanom dostateczną rękojmię, że gabinet 16 maja ulegnie surowej chłoście moralnej. Po dopełnieniu tego przedłożony zostanie projekt przejścia do porządku dziennego w wyrazach bardzo ostro ganiących działanie gabinetu Broglie-Fourtou, ale z ostateczną konkluzyą zaniechania procesu publicznego.

Sławny radykalista p. Gustaw Naquet przedstawia się jako kandydat na senatora w departamencie Ujść Rodanu. W liście przesłanym do dzienników wyraża się on ze zwykłą swoją skromnością: „Ciekawy jestem przekonać się, czy usługi, jakie wyświadczyłem demokracyi od lat przeszło trzydziestu i te jakie mogę jej jeszcze oddać, więcej zaważą na szali wyborczej, niż zabiegi koteryjne i osobiste rekomendacye?“.

SPRAWY MONARCHII

W Izbie wyższej parlamentu węgierskiego wniesiono następujący projekt adresu do Najjaśniejszego Pana: „W najwyższej mowie tronowej, którą został otwarty obecny parlament, dałeś Wasza ces. Mość ponownie dowody swoich łaskawych, o dobro kraju troskliwych, ojcowskich zamiarów; to też z poddańczą czcią występujemy przed Waszą ces. Mość, aby wyrazić głęboką wdzięczność za ten nowy dowód królewskiej łaski i troski.

W owocach zamkniętej przed kilku miesiącami legislatywy wzięliśmy ochoczo udział uchwaleniem kilku przez Waszą ces. Mość najłaskawiej zatwierdzonych ustaw, które pomiędzy Węgrami z jednej a resztą krajów i prowincyj Waszej ces. Mości z drugiej strony sprowadziły porozumienie w rozmaitych wspólnej natury stosunkach, które stanowią o żywotnych interesach obydwóch państw monarchii i są fundamentalnemi czynnikami ich moralnego i materyalnego rozkwitu.

Do tych ustaw ugodowych przywiązujemy tem większe znaczenie, ponieważ mniemamy, że obok wewnętrznego umocnienia całej monarchii mogą się także przyczynić do przywrócenia zachwianej w sposób zatrważający równowagi gospodarstwa państwowego; gdyż jesteśmy przekonani, że pierwszym i niezbędnym warunkiem utrwalenia dobrobytu kraju jest uregulowanie spraw finansowych.

Z szczerem tedy ubolewaniem bierzemy do wiadomości Najwyższe oświadczenie Waszej ces. Mości o przesileniu rządowem właśnie w tym czasie, gdy już mogliśmy dostrzedz kilka pomyślnych oznak szczęśliwego uregulowania naszych finansów, ponieważ zniszczona równowaga naszego budżetu państwowego częścią przez wzmożenie się zdolności podatkowej i przez otwarcie nowych źródeł dochodów, częścią zaś przez stosowne zaoszczędzenia polepszała się wprawdzie powoli ale bez przerwy i ponieważ zasady, któremi się kierował ostatni rząd, wzbudzały uzasadnioną nadzieję postępu w tym kierunku.

Oto jeden powód więcej, dla którego nie możemy przed Waszą ces. Mością zataić naszych wielkich obaw wobec trudnych stosunków, na które Wasza ces. Mość sam przedewszystkiem zwróciłeś naszą uwagę. Jesteśmy zupełnie świadomi wagi i wielkiego dla przyszłości naszej znaczenia tych stosunków.

Oświadczamy w tradycyjnej wierności, że Wasza ces. Mość wśród tych stosunków może bezpiecznie liczyć na nasz patryotyzm, naszą ofiarność i nasze umiarkowanie.

Przodkowie nasi nie wahali się nigdy w ciężkich chwilach z największą gotowością do ofiar i poświęceń kupić się około tronu, gdy chodziło o to, aby nawet z poświęceniem samych siebie poprzeć swojego króla w usiłowaniach jego, zmierzających do obrony i bezpieczeństwa dobra i interesów kraju. Spuszczenie kiedykolwiek z oka tego przykładu uważalibyśmy za zbrodnię przeciw tronowi, krajowi i uczuciu tkwiącemu w naszych własnych piersiach.

Boleśnie dotknął nas także smutny fakt, że mandat, który Wasza ces. i król. Mość raczyłeś przyjąć na kongresie berlińskim co do okupacyi i administracyi Bośnii i Hercegowiny, nie mógł być spełniony bez rozlewu krwi, a chociaż wiemy, że w życiu państw wzgląd finansowy nie jest jedynym, który wymaga rozwagi, mimo to musimy wypowiedzieć ubolewanie, że akcya pociągnęła za sob tak znaczne wydatki, które wbrew oczekiwaniu stawiają nowe przeszkody tylko co podjętemu zaprowadzeniu równowagi w naszym budżecie państwowym.

Uznając zupełnie wierne i ofiarne zachowanie się armii, która w ciągu kampanii wzorową karnością, męstwem, walecznością i wytrwałością nieustraszoną w znojach i trudach, oplotła nowemi wawrzyny swoje sztandary — nie możemy zataić Waszej ces. i król Mości, że w kraju szerzą się obawy w wysokim stopniu, iż okupacya owych prowincyj oddziała tamująco na skuteczny rozwój głównej rękojmi losu narodów: na wewnętrzną siłę kraju.

Uważając za nasz obowiązek wobec Najwyższego Tronu Waszej ces. i król. Mości z otwartością nieodłączną od naszych tradycyj zaznaczyć tę obawę, przyjmujemy z podziękowaniem uspakajające słowa monarsze, gdy wspominając o dobrych stosunkach z wszystkiemi mocarstwami, raczyłeś Wasza ces. i król. Mość ożywić w nas nadzieję, że istnieje zamiar, niedokonanej jeszcze części zadania dopełnić z największem oszczędzaniem ofiarności wiernych Waszej ces. i król. Mości ludów.

Zatwierdzenie uchwał berlińskiego kongresu przez Waszą ces. i król. Mość jest dla nas rękojmią, że przy tych uchwałach nie pominięto specyalnych interesów Monarchii.

W tem przekonaniu oczekujemy chwili, w której rządy Waszej ces. i król. Mości złożą potrzebne oświadczenia powołanym do tego konstytucyjnym korporacyom na podstawie istniejących ustaw.

Przekonani także, że siła zbrojna jest jedną z najpewniejszych podpór konstytucyi, starać się będziemy urzeczywistnić prawne zarządzenia, niezbędne dla siły zbrojnej, jak najrychlej w sposób zarówno odpowiadający interesom obu państw Monarchii i rozpocząć konstytucyjne obrady z ciałem ustawodawczem reszty krajów i prowincyj Waszej ces. i król. Mości

Ugoda finansowa, jaka ma być zawarta z Kroacyą i Slawonią, stanowić będzie także niemniej ważny przedmiot naszej uwagi i życzymy sobie, ażeby zawarta w wzajemnem porozumieniu, zawierała w sobie wszystkie te warunki, które zdolne są wywołać skuteczny rozwój materyalnych interesów Węgier i ich krajów ubocznych i ażeby na tej drodze stuletni węzeł, jaki łączy nas z Kroacyą i Slawonią, wzmocnił się w wewnętrznej swej wartości.

Równocześnie w duchu tradycyj odziedziczonych po przodkach oświadczamy gotowość naszą do stworzenia dalszych pożądanych prawnych postanowień, których punktem wyjścia i ostatecznym celem byłoby wspieranie i wzmocnienie królewskiego Tronu, obrona i wzmocnienie państwowego stanowiska Węgier.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Dobrucza i kłopoty Rumunii)

Korespondent *Pol. Corr.* pisze z Bukaresztu 2 listopada: „Cały kraj z największem wytężeniem zwraca dziś oczy na Dobruczę, wyczekując chwili, w której wojska rumuńskie wkroczą do tej nowej prowincyi, ochrzczonej mianem „zadunajskiej Rumunii“. Sfery rządowe zapewniają, że wojska rumuńskie dopiero wtenczas wkroczą do Dobruczy, gdy komisya delimitacyjna stosownie do traktatu berlińskiego dokona odgraniczenia przyznanego Rumunii terytoryum i odda je w posiadanie Rumunów; operacya ta, jak zapew-

---

zawsze mówił, wolałbym mieć jednego syna niż pięć córek....

— Wierzę, wierzę i jabym wolał....

— Ale koniec końców co radzisz?...

— Radzę szanowna pani spakować swoje manatki i jechać do Krakowa, co też i ja natychmiast zrobię. Przepraszam panią, że nie mam czasu do dalszej dysputy, bo oto widzi pani tyle mam rzeczy, a nim to zbiorę i upakuję....

— Jakto, więc ustępujesz?

— Kogo albo czego mam ustępować?

— No Florci....

— Ustępuję, ustępuję — powtarzam już zły, przedrzeźniając Owczyńskiej.

— Osobliwszy z ciebie człowiek — rzecze, biorąc za klamkę — sam nie wie czego chce.... To jedźże sobie z Panem Bogiem, my tu i bez ciebie urządzimy....

— Ot, właśnie, będzie to najlepiej....

Podano obiad, Lorcia nie wyszła, bo jak matka zapewniała, dostała silnej migreny. Ja milczałem jak słup, Czupurek tylko wzruszał ramionami, kobiety jak gdyby nic, śmiały się wesoło, słuchając dowcipnych opowiadań Tenczyńskiego, jak on to z angielskiemi ledy polował na lisy w górach szkockich. Po obiedzie zaproponował Dębowski maleńką pulkę preferansa, i nie pamiętam jakim sposobem wetknął mi karty do ręki.

— Ależ ja nie będę grał....

— Pójdź, pójdź! — mówi, biorąc mię za ramię Kostuś — zabraknie nam kompletu.... Jasia zostawimy kobietom, niech pytluje językiem; biedaczek napracował się ze mną całe przedpołudnie.... To tylko maleńka pulka ze stu, tak na odpoczynek.

Zaciągnęli mię przeto do gabinetu, gdzie przyniesiono czarną kawę, i zaczęliśmy owego preferansa. Kostuś gra jak można najfatalniej, licytuje do upadłego, zżyma się, namyśla, nigdy nie pamięta, jakie karty wyszły, a jak wpadnie, to się gniewa na wszystkich i na wszystko, byle nie na siebie.

Pamiętam, był na ręku i zadeklarował siedem bez atuta, gdy wślizgnął się cichutko wójt, ten sam, którego dziś rano wyprawiał z radnymi do obejrzenia mostu pod Krzykawką. Kostuś patrzy i namyśla się, z czegoby tu wyjść, boi się albowiem czwartego treflowego waleta, gdy szanowny zwierzchnik sobkowskiej gminy aby dać znać o sobie, zaczyna przestępywać z nogi na nogę i chrząkać coraz to głośniej.

— Kostusiu — mówi Czupurek, ktoś przyszedł do ciebie.

— Żebym wiedział Konradku, że nie masz czwartego waleta.... Słuchajno, masz czy nie masz?...

— Bo ja wiem?...

— No powiedz, co tam masz?...

— Cóż to gramy w gadanego, czy co?— ofuknie Dębowski, który jest zapalonym amatorem preferansa....

Pan Konstanty zaaferowany niepewnością owego czwartego waleta, patrzy po nas, bada, uśmiecha się, robiąc bardzo pocieszne ruchy na krześle, a złożywszy karty na stół, zaczyna pukać w palce....

— Jaśnie panie — odzywa się wójt, nie mogąc inaczej zwrócić na siebie uwagi dziedzica.

— A cóż tam? — odwraca się Kostuś.

— Jaśnie panie, czekamy wszyscy od rana przy moście....

— Żebym ja duchem świętym wiedział, że ty nie masz, hę? Ale to panie dobrodzieju mruczek, ani drgnie.... Dziej się wola Boża, jadę z trefli!

I z werwą niezwykłą klapnąwszy asem na stoł, patrzy z natężeniem czy spadną trefle. Czupurek nie oddał, Dębowski nie oddał a gdy ja wyrzucam siódemkę, Kostuś łap za swego asa napowrót.

— Przepraszam — woła Czupurek, chwytając razem z nim za drugi brzeg karty — padło!...

— Padło! — powtarza Dębowski, padło i przybite...

— Ale co tam że padło panie Dobrodzieju... ja nie to zagram... No, no, nie róbcie głupstwa...

— Ja nie ustąpię! — woła Czupurek.

— Żarty czy co? dodaje Dębowski...

— Więc chcecie, żebym wpadł?

— Naturalnie — mówię i ja — Po co się palisz, po co licytujesz, zepsułeś mi dziewięć...

— Ale bójcie się Boga — molestuje Kostuś trzymając owego asa na współkę z Czupurkiem — ja będę bez trzech... macież wy sumienie?...

— Jaśnie panie — wtrąca posuwając się o krok dalej na pokoj wójt — jakże będzie z tem drzewem?...

— Mój drogi, zatrzymaj się tam troche w ganku, ja ci zaraz dam asygnacyę... Więc tak koniecznie chcecie mię wpakować bez trzech?.. No, niech was dyabli wezmą, macie bez trzech, macie! — woła rzucając karty na stół. — Drzyjcie ze mnie, piszcie, smarujcie...

— Za pozwoleniem — rzecze na to Czupurek zbierając jego karty i wkładając mu napowrót do ręki. Ty bratku będziesz bez czterech...

— Cóż znowu do kroćset!... Więcej jak bez trzech nie mogę być...

— Proszę cię zobaczymy, tylko no zagraj!.. Ja ci mówię że bez czterech...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

niają, ma być skończona w przeciągu dwudziestu dni. Dzisiaj zbiera się wspomniana komisya w Sylistryi, a jak wielką wagę przywiązują do jej działalności, okazuje się z tego, że prezydent ministrów Bratiano i minister spraw zewnęrznych Kogolniceano osobiście udali się do Sylistryi. Obawa, że Rossya będzie usiłowała przeprowadzić bardzo niekorzystną dla Rumunii linię graniczną z Mangalii przez Kusdun, zdaje się jeszcze ciągle niepokoić tutejsze koła rządowe, mimo że podług traktatu berlińskiego prosta linią z Sylistryi do Mangalii powinna stanowić granicę. Co do sposobu administracyi Dobruczy nie zapadła także jeszcze stanowcza uchwała, mimo że nie brak rozmaitych projektów w tym względzie. Rząd jest przeświadczony o tem, że wykonanie choćby najlepszych urządzeń napotka na trudności, ponieważ zupełnie nie zna kraju. Jedną z takich trudności stanowią ustanowieni przez Rossyą i fungujący dotąd u r z ę d n i c y b u ł g a r s k i e j n a r o d o w o ś c i; pomiędzy którymi znajduje się wielu takich, którzy w dotychczasowej rumuńskiej Bessarabii z p o w o d u r o z m a i t y c h z b r o d n i i p r z e s t ę p s t w s k a z a n i n a k a r ę, u c i e k l i d o D o b r u c z y i o b e c n i e p i a s t u j ą t a m b a r d z o w y s o k i e u r z ę d y w sądownictwie i administracyi".

O tej samej sprawie pisze korespondent *Neue Freie Presse* z Bukaresztu: „Przygotowania do zajęcia Dobruczy postępują powoli i ostrożnie, ale zawsze stanowczo naprzód. Wojska przeznaczone do obsadzenia zadunajskiej prowincyi zostały częściami wysłane w kierunku Braiły. Kompania rumuńskich pionierów już od dłuższego czasu zajęta jest budową pontonowego mostu pomiędzy Braiłą a przeciwległym małym portem Dunajowym Geczetem. Drugi rumuński batalion inżynieryi naprawił drogę prowadzącą do miasteczka Maczyna, a po ukończeniu tej roboty, ważnej dla przeprawy przez Dunaj popłynął okrętem do Sylistryi, aby się oddać do dyspozycyi komisyi europejskiej, której nietylko służy za eskortę, ale i przy wytknięciu przyszłej granicy pomiędzy Dobruczą i Bułgaryą, ważne może oddać usługi. Wczoraj odjechali ztąd do Sylistryi rumuńscy delegowani, którzy zostali wyznaczeni do europejskiej komisyi delimitacyjnej. Delegowanymi tymi są były minister Pherichides i pułkownicy Slaniceano, Arion i Falcojanu — sami doświadczeni i znakomici mężowie. Dzisiejszy dziennik urzędowy ogłasza także książęce rozporządzenia przyzwalające ministrowi sprawiedliwości nadzwyczajny kredyt dla pokrycia kosztów podróży tych osób, które otrzymały polecenie zbadać Dobruczę w celach administracyjnych i sądowych. Mimo to panuje w Bukareszcie obawa, że zajęcie Dobruczy przez wojska rumuńskie nie obędzie się bez rozlewu krwi. Dowiedziano się, że Bułgarzy w Dobruczy podżegani przez Rossyan będą się opierać wcieleniu do Rumunii tej prowincyi, która podług zdania Rossyan tak samo jak Wschodnia Rumelia należeć powinna do Bułgaryi. Prawda, że ludność bułgarska stanowi tylko małą cząstkę ludności Dobruczy, ale Rossyanie postarali się o to, że po wypędzeniu władz tureckich wszystkie stanowiska i urzędy dostały się w ręce Bułgarów. Przez to zyskali Bułgarzy oczywiście nietylko znaczny wpływ na resztę ludności ale nadto są w najwyższym stopniu niechętni rządowi rumuńskiemu, ponieważ słusznie lękają się utraty tłustych urzędów, któremi ich obdarzyli wspaniałomyślni Rossyanie. Jednem słowem mimo wszelkich wręcz przeciwnych zapewnień, które rozsyłają z Petersburga na wszystkie strony świata, starają się ciągle Rossyanie o to, aby o ile możności jak najbardziej utrudnić Rumunom zajęcie Dobruczy. Niestety nie po raz pierwszy łamią Rossyanie dane Rumunom słowo, nie po raz pierwszy depcą wobec Europy traktat berliński. Jak widzimy, niezbyt pomyślna perspektywa otwiera się dla rządów rumuńskich w Dobruczy, to też nie dziw, że pomiędzy ludnością rumuńską panuje wielkie przygnębienie umysłów tem bardziej, że zbierające się coraz groźniej czarne chmury na Wschodzie pogorszają ogólną sytuacyę.

Wobec tak ponurej konstelacyi, nie można się dziwić, jeśli w całym kraju rozlega się jednomyślny głos, żądający powiększenia militarnych sił Rumunii, aby w razie potrzeby stawić czoło każdej ewentualności. Niektóre oznaki przemawiają też za tem, że koła rządzące liczą się z panującem w kraju usposobieniem. Ministerstwo wojny rozwija wielką czynność i słychać, że prowadzi układy o zakupno nowych zapasów broni. Co się tyczy wewnętrznych stosunków politycznych, mogę wam donieść o nowem zjawisku, które z tego powodu zasługuje w wysokim stopniu na uwagę, że ważne kwestye międzynarodowej polityki odgrywają tu wielką rolę. Otóż kilku koryfeuszów tak zwanego „centrum," starej partyi bojarów, opuściło tę grupę, aby odtąd otwarcie stanąć po stronie Rossyi. Znany dawniejszy minister wojny, generał Floresku i pewna osobistość posiadająca w najwyższych sferach wielkie poważanie, mają stać na czele tej nowej grupy. Nadto pewna już z powodu swojego stanowiska bardzo wpływowa osoba i pewien znakomity człowiek obecnego gabinetu mają się przychylać do tej nowej partyi. Ustąpienie C. A. Rosetti'ego uważane jest znowu za rzecz pewną i dodają, że Rosetti ma się udać do Rzymu w charakterze pełnomocnego ministra rumuńskiego. Gdyby, czego nietylko w konserwatywnych ale i w narodowoliberalnych kołach mocno się obawiają, zapowiedziana już dawno modyfikacya gabinetu miała przyjść w rzeczy samej do skutku, nie trudno przewidzieć, jakąby była w takim razie zewnętrzna polityka tego gabinetu."

(Francya a Grecya.)

Zewsząd potwierdza się, że francuski minister spraw zagranicznych wystosował notę do mocarstw reprezentowanych na kongresie berlińskim, z prośbą, ażeby wpłynęły na Turcye, iżby wykonała co do Grecyi wszystkie uchwały powzięte przez kongres. Ale zanadto daleko posuwają się ci, którzy z tej noty wysnuć chcą wniosek, że Francya posunie jeszcze dalej swą interwencyę. Francya życzy sobie wprawdzie, ażeby przez wykonanie postanowień traktatu berlińskiego przyczyniono się do zaprowadzania trwałych stosunków na półwyspie bałkańskim. Francya jest jednem z mocarstw gwarancyjnych, któremu królestwo greckie zawdzięcza swą egzystencyę, jednem z mocarstw, które poniosło znaczne ofiary dla wywalczenia greckiej niezawisłości. Z tego urosły dla Francyi pewne prawa i obowiązki, których nie może się zrzec to mocarstwo zwłaszcza w chwili, gdy Rossya zamierza samowolnie, bez oglądania się na traktat berliński, uporządkować stosunki narodowościowe w europejskiej Turcyi. Zresztą działa tu Francya w zupełnej zgodzie z Anglią i Włochami a z innych mocarstw traktatowych niejedno zgadza się w zasadzie z zapatrywaniami Francyi. Ostrożności wskazanej specyalnemi stosunkami nie zaniedbała tedy Francya przy tej sposobności. Francya nie szuka dla siebie bezpośrednich korzyści, nie zamierza także zawierać aliansu, celem daleko sięgających planów, życzy sobie tylko, ażeby nie pozostała w tyle za innemi mocarstwami, i chce zgodnie i wspólnie z niemi bronić interesów, które najbardziej ją obchodzą.

Dwaj nasi paryscy korespondenci — pisze *A. A. Ztg.* donoszą nam o krokach rządu francuskiego, obliczonych na wywarcie presyi na Portę, ażeby w drodze dobr wolnej ugody załatwiła nieporozumienia z Grecyą. Może księga żołta, którą Waddington przedłoży obu Izbom, poda nam bliższe szczegóły o rzeczywistem istnieniu noty francuskiej w sprawie greckiej i o j-j dacie. Jeżeli nota taka została wysłaną z Paryża w czasach ostatnich, stało się to w chwili, w której rząd małego królestwa dążącego do rozszerzenia swych granic, jest w najzupełniejszym rozkładzie i w której ludziom stojącym na uboczu nasuwa się uwaga, że to królestwo potrzebuje więcej stałego rządu i dobrej administracyi niż rozszerzenia granic i ziszczenia ambitnych zamiarów. Lecz mniejsza o to; pewnem jest, że kongres berliński obudził w Grecyi nadzieje i że głównie Francya przemawiała za zmuszeniem Porty do ustępstw na rzecz Grecyi celem uspokojenia zapaleńców ateńskich. Ale nie wszyscy podzielają zapatrywanie, że przez ustępstwa ze strony Porty, uspokoją się Grecy. „Palec" pokazany Grekom będzie dla nich tylko zachętą do żądania „całej ręki." Możnaby wprawdzie przypuszczać, że nowy stan rzeczy w Bułgaryi, słowiańskie agitacye w Turcyi i Macedonii przekonają tak Turcyę jak Grecyę, że przyszłość obu tych państw jest zagrożona przez jednego nieprzyjaciela, że należy im działać wspólnie, jeżeli nie ma przyjść do zupełnego upadku najpierw Turcyi a potem Grecyi. Ale dotychczas nie złożyła Grecya żadnych dowodów, że pojęła sytuacyę w tym duchu. Rywalizuje ona z Słowianami o pewne części Turcyi; chce jak najdalej wysunąć się na północ i południe i stać się jedyną spadkobierczynią Turcyi. Stosunki te, dobrze znane Porcie, zniewoliły ją przedewszystkiem do stawiania oporu życzeniom kongresu berlińskiego w sprawie rozszerzenia granic greckich. Gdyby Grecyi i jej przyjaciołom udało się wzbudzić w Porcie inne przekonanie, nie byłoby z pewnością żadnych trudności co do uregulowania granic.

Po tych kilku uwagach *Augsb. Allgemeine Ztg.*, podajemy poniżej wywody, jakie w tej sprawie czyni *Republique franc.* Dziennik ten pisze: „Wichrzenia Bułgarów w Tracyi i Macedonii, oddziały powstańców wysłane do południowej Bułgaryi do sandżaku sereskiego wskazują jasno, że propaganda i ambicya Słowian nie wypowiedziały jeszcze ostatniego słowa. Niezłomne zamiary komitetów słowiańskich w Moskwie, Odesie i t. d. ażeby obydwa stoki Bałkanu i północne brzegi morza Egejskiego zamienić w kraje słowiańskie, występują dziś na jaw nierównie wyraźniej niż kiedykolwiek, a przychylność rządu rossyjskiego, tudzież źle zamaskowana usłużność pansławistycznych urzędników i oficerów przyczynia się niemało do urzeczywistnienia tego projektu w sposób szkodliwy zarówno Turkom jak Hellenom. Przeciw wzmagającej się [illegible] rossyjsko-bułgarskich roszczeń można było postawić skuteczną tamę przez związanie w jedną całość wszystkich zagrożonych grup. O[illegible], Albańczykom i Grekom zagraża najbardziej ta powódź słowiańska przypominająca dzikie wędrówki ludów. Porcie która bezpośrednio i najbardziej jest zagrożoną, przypadłaby rola ująć w pewne karby narodowe powstanie Albańczyków i pogodzić się z patryotyzmem Greków. Dotychczas nie uczyniła tego, pozwala ona lidze w Pryzrenie tworzyć rząd prawie niezawisły; ignoruje dobre chęci kongresu berlińskiego co do Grecyi i w tej chwili stoi sama jedna wśród niezmiernych trudności i kłopotów wobec Rossyi, która dąży do nadania waloru i znaczenia traktatowi sanstefańskiemu. Porta musi teraz obrać inną politykę, ażeby zapobiedz ponownemu narzuceniu jej owego traktatu, a chcąc temu zapobiedz, musi w całości wykonać traktat berliński. Utrzymują niektórzy, że co do Serbii wykonała już Porta ten traktat a względem Czarnogóry zamierza go wykonać i że nastąpi prawdopodobnie przyjacielskie porozumienie się z Austryą; niektórzy utrzymują nawet, że Porta zastanawia się także nad porozumieniem z Grecyą. Jest to myśl dobra i życzymy sułtanowi i jego ministrom, ażeby nie zarzucali tej myśli." Przy tej sposobności wolnoby nam może zapytać — pisze *Augsb. Allg. Ztg.* — czy też rzeczywiście byłoby się Porcie udało złożyć ową „wiązankę grup niesłowiańskich", proponowana przez organ Gambetty? Albańczyków i Greków połączyć razem, byłoby naszem zdaniem, rzeczą bardzo trudną. Albańczycy traktują Greków z taką zawiścią, z jaką Grecy występują wobec słowiańskich i tureckich żywiołów. O ratunku — jeżeli nim ma być w ogóle mowa — myślećby można tylko wtedy, gdyby powaga Porty odżyła na nowo; jeżeli się wzmocni i utrwali tę powagę, to pierzchną wszystkie niepowołane i ambitne aspiracye, upokorzą i uspokoją się wszystkie niepowołane i ambitne małe narodowości. Innego sposobu niema.

KRONIKA

* **Rewizye**. Wczoraj rano odbyły się rewizye policyjne z polecenia c. k. prokuratoryi państwa u p. Kazimierza Krasuskiego pod l. 12 przy ulicy Piekarskiej i u p. Stanisława Ożarowskiego pod l. 6 przy ulicy Słodowej; obu słuchaczów filozofii. Powodem rewizyj jest proces karny o socyalistyczną propagandę w tutejszym c. k. sądzie krajowym. Krasuskiego uwięziono.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro w sobotę o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym pomiędzy innemi sprawami: wniosek względem zakupna gruntów pod budynki miejskie, uchwalenie których wymaga obecności przynajmniej 50 członków Rady; wnioski w sprawie czyszczenia i zaprojektowanej zmiany oświetlenia miasta.

— **Odczyt.** Jutro w sobotę, w sali ratuszowej na dochód bratniej pomocy słuchaczów uniwersytetu lwowskiego mówić będzie prof. dr. L. Ćwikliński o „Wykopaliskach Schliemanna w Mikenach" (dalszy ciąg) — Skreśliwszy już w pierwszej prelekcyi topograficzne położenie Myken, prelegent przejdzie teraz do przedstawienia działalności Schliemanna i krytycznej oceny osiągniętych rezultatów.

— **Towarzystwo prawnicze.** Jutro, w sobotę o godzine $^1/_2$7mej po południu odbędzie się zebranie towarzystwa prawniczego; na porządku dziennym „Rozbiór projektu nowej ustawy leśnej." Sprawozdawca dr. Ernest Till.

* **Kradzież kosztowności.** Tej nocy dobył się złodziej oknem do pomieszkania p. Amalii Keller pod l. 4 przy ul. św. Marka na Stryjskiem i skradł zamkniętą toaletę, którą w ogrodzie rozbitą zostawił. W toalecie znajdowały się: damski złoty zegarek podwójnie kryty z nr. 8990, złota sylwetka z smaragdem, dwa pierścionki złote z brylancikami, trzy złote pierścionki, jeden z małą perełką, drugi z turkusikami a trzeci z granacikami i dwie ślubne obrączki znaczone J. K. i L. K.

— **Komitet chóru damskiego** tow. muzycznego zaprasza członków tegoż towarzystwa na zwykłe ćwiczenia choralne w niedzielę, dnia 10 b. m.: o godz. wpół do 12 w lokalu tow. muzycznego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Strassburgu historyk, profesor wszechnicy tamtejszej dr. Jan Baum; w Głogowie znany księgarz i nakładca Karol Flemming, przeżywszy lat 72; w Bar-le-Duc były deputowany francuski ze stronnictwa legitymistycznego, Paweł Gillon, przeżywszy lat 84.

— **Profesor dr. Roeppel** w Wrocławiu, znakomity historyk niemiecki, autor „Dziejów Polski" w tych dniach obchodził siedmdziesiątą rocznicę swych urodzin, przy której to sposobności był przedmiotem licznych owacyj ze strony świata naukowego

— **Potworna zbrodnia** popełniona została w zeszłym tygodniu we wsi Żalach pod Łęczycą. Mieszkał tam w odludnej chacie trudniący się wydobywaniem torfu stolarz Franciszek Rakowiecki z żoną i czworgiem drobnych dzieci. Całą tę ubogą rodzinę znaleziono pewnego dnia rano w najokropniejszy sposób wymordowaną; sam Rakowiecki z porąbaną głową i ranami na całem ciele leżał w podwórzu na stercie gnoju, w izbie zaś na podłodze leżały w połowie spalone i strasznemi ranami okryte zwłoki jego żony, a w łóżkach trupy czworga dzieci, widocznie pomordowanych siekierą podczas snu. Morderca naniósł do izby słomy i torfu i podpalił, ażeby zatrzeć ślad swej zbrodni, lecz przymknął drzwi, w skutek czego dla braku powietrza ogień się nie rozszerzył. Rakowiecki był mężczyzną olbrzymiej budowy ciała i w sile wieku, widocznie więc napadnięty być musiał znienacka, kiedy nie znaleziono śladów stawianej przezeń obrony. Morderca pastwił się jeszcze nad ofiarami swemi, rąbiąc trupy siekierą. W izbie znaleziono rozbitą komodę, z której zbrodniarz zabrał kilkanaście rubli, cały majątek ubogiej rodziny! Podejrzenie w pierwszej zaraz chwili padło na urlopowanego żołnierza rossyjskiego, młynarczyka z pobliskiej wsi, Józefa Kilkowskiego, który też aresztowany, po niejakiem wahaniu się przyznał się do winy.

— **Zamieć śnieżna,** która w niedzielę takie spustoszenia zrządziła w Wiedniu, nawiedziła jednocześnie Pragę, Reichenberg, Semmering, Celowiec, Oedenburg, Kaniszę i całą Kroacyę.

— **Piorun** uderzył dnia 30 października podczas burzy, w kościoł w miasteczku słoweńskiem Divacca, uszkodził jednak tylko nieznacznie dzwonnicę, poczem przerzucił się na sąsiednie budynki i w jednej ze stajen zabił kilka sztuk bydła.

— **Powódź** nawiedziła w tych dniach znowu nieszczęśliwe miasto Miskolcz na Węgrzech, po raz trzeci już w ciągu kilku ostatnich miesięcy. I tym razem woda zrządziła tam dotkliwe spustoszenia.

— **W procesie** dyrektora kolei Szymona Philipparta w Brukseli, zapadł dnia 4 b. m. wyrok. Oskarżony został uwolniony od zarzutu zdradzenia zaufania i sprzeniewierzenia, a uznany winnym tylko prostego bankructwa i skazany na półroczne więzienie, lubo bowiem znał swoje położenie zapuszczał się w wielkie przedsiębiorstwa, nie prowadząc przy tem książek, jak należy. Upadłość Philipparta wynosi 6,647.656 franków.

— **Wielki pożar** nawiedził znowu Pragę w nocy na wtorek. Zgorzały tartaki parowe Launa nad Wełtawą. Szkoda jest bardzo znaczna, ogień bowiem zniszczył także wielkie składy drzewa.

— **W banku frankfurckim,** jak donosi depesza telegraficzna wykryto sprzeniewierzenie 330.000 mark. Winni jeden z urzędników kasowych banku i agent giełdowy Frank, odebrali sobie życie.

— **Wielki los** peszteńskiej pożyczki gminnej, wyciągnięty d. 15 czerwca b. r. na numer 40.064 dotąd jeszcze nie został zrealizowany. Właściciel tego losu podjąć może z kasy miejskiej w Peszcie 20.000 zł.

— **Jeszcze jeden.** Notaryusz w Rzymie Ernest Bacchetti, sprzeniewierzywszy ze szkodą swych klientów sumę 80.000 lirów znikł w tych dniach bez śladu i ścigany jest listami gończemi.

— **Taniość**. Jak donosi wiedeński *Fremdenbl.*, od kilku dni ceny piwa i wina w przedmiejskich restauracyach w Wiedniu spadły tak, że litr dobrego piwa kosztuje teraz 8 centów, a młodego wina 12 centów. Od niepamiętnych czasów nie było takich cen w Wiedniu.

— **Wezuwiusz.** Dzienniki rzymskie donoszą: Krater Wezuwiusza w nocy na 30 października ożywił się znowu, a w nocy na 1 bm. lawa w nim wezbrała w tym stopniu, że przelała się do położonego niżej starego krateru a nawet płynąć zaczęła po stokach góry, zbierając się aż przy wielkiej rozpadlinie z roku 1872, wewnątrz jednak okopu, otaczającego górę w połowie długości stoku. Po za ten okop nie dostała się jeszcze lawa, której małe strumienie zresztą prędko zastygają tak, że z tej strony dotychczas nie zagraża okolicy niebezpieczeństwo. Przyrządy seismiczne dnia 2 b. m. nie wskazywały na wzmaganie się erupcyi we wnętrzu góry.

— **Twierdza Strassburg,** jak donoszą dzienniki niemieckie, tej jeszcze zimy ma być wzmocniona przez Prusaków nowym silnym fortem odpornym, który założony będzie na wzgórzu mandolsheimskiem pod miastem.

— **Niewolnictwo.** Stowarzyszenie londyńskie, mające na celu zapobieganie handlowi niewolnikami, niedawno zwróciło uwagę ministra lorda Salisbury'ego na okoliczność, że podczas ostatniej wojny w Bułgaryi kilka tysięcy dzieci i osób dorosłych porwanych zostało przez Czerkiesów i sprzedanych w niewolę. Upraszało więc, ażeby rząd angielski zajął się energicznie tą sprawą. W tych dniach minister

dał stowarzyszeniu odpowiedź na tę reklamacyę. Rząd angielski — powiada lord Salisbury — nie otrzymał ani jednego doniesienia, któreby usprawiedliwiało reklamacyę stowarzyszenia, a przecież nie mogłoby się to ukryć, gdyby w rzeczy samej porwane w Bułgaryi dzieci chrześciańskie chowane były w stosunku niewolniczym po domach tureckich. Rząd zresztą na wszelki wypadek udzielił ambasadorowi swojemu w Konstantynopolu stosownych instrukcyj.

Angelo De Gubernatis o Władysławie Tarnowskim.

Connobbi un vago pellegrin d'amore
Un cavalier prode, leggiadro e pio,
E al primo incontro, il nobile suo core
Fortemente battè presso il cor mio,
Nelle dolci armonie del trovatore,
Quand'era il volgo di plaudir restio,
Fremer sentii la nota del dolore,
Pianger la nenia del suo primo addio.
Poi ramingò solingo, disperato,
Di suolo in suol, di cielo in ciel, portando
Seco i miei voti ed il suo cor piagato ;
Ora l'onda del mar che molle il preme,
Dal petto generoso vien destando,
Come da un arpa, le armonie supreme.

Wychodzący we Florencyi dwutygodnik belletrystyczny włoski pod tytułem : *Nuova Antologia* zamieścił w pierwszym tegorocznym zeszycie lipcowym nekrolog zawcześnie zgasłego poety i pianisty, hr. Władysława Tarnowskiego. Poczyna on się przytoczonym wdzięcznym sonetem, którego po polsku oddać nie usiłowaliśmy. Autorem zarówno sonetu jak i nekrologu jest Angelo De-Gubernatis, jeden z pierwszorzędnych tegoczesnych poetów i publicystów włoskich, zarazem redaktor Antologji. Węzły serdecznej przyjaźni, jakie go z nieboszczykiem łączyły, natchnęły go szlachetną myślą uczczenia pamięci naszego ziomka pochlebnem i rzewnem wspomnieniem. Teofil Lenartowicz, który ich obu przyjaźń skojarzył, nie był oczywiście obcym temu zamiarowi włoskiego pisarza. List jego do p. De-Gubernatis stanowi poniekąd treściwą biografię ś. p. Tarnowskiego. Ze względu na cenność rzeczonej publikacyi dla nas, jako rodaków zmarłego, podajemy ją tutaj w przekładzie.

„Przed dwoma laty — pisze poeta włoski — odbyłem krótką wycieczkę do Rossyi. Powracając ztamtąd, nie udałem się wprost do Włoch; lecz obróciłem mą drogę na Wróblowice, wioskę położoną w Galicyi wschodniej, aby się zobaczyć z mym drogim przyjacielem, Władysławem hr. Tarnowskim, i uściskać go. On mieszkał tam samotnie w swym dworze; który był przeistoczył w rodzaj muzeum. Pełno tam było pamiątek z jego podróży do Rzymu, Pompei, Aten, Troi i Egiptu. Nieco później zwiedził on także zwaliska Palmiry, a ostatniemi czasy zapędził się do Indyj wschodnich. W kwietniu br. powracał ztamtąd, orzeźwiwszy się poetyckiem i muzykalnem natchnieniem, którego zaczerpnął ze zdroju doznanych w tej podróży wrażeń. Ja właśnie wtedy musiałem z Włoch wyjechać. Pewnym wszakże będąc, że on podczas mej niebytności przybędzie do Europy, a nie chcąc się z nim rozminąć, posłałem mu od siebie tymczasem pisemne przywitanie do jego wiejskiego ustronia. Podróż moja nie trwała długo. Po upływie miesiąca powróciłem do Florencyi, i zacząłem ponownie snuć wątek zwykłego żywota. Przyjaciela mego atoli nie zoczyłem tu; nie przyjechał jeszcze, i.... nie przyjedzie już!.... Natomiast zastałem list słynnego poety polskiego Teofila Lenartowicza, który tak opiewa:

„Kochany przyjacielu! Utraciliśmy niestety świeżo rozkwitły nadobny talent!... Ubyła nam młoda poetyczna dusza!... Władysław hr. Tarnowski, drogi i wspólny przyjaciel nasz, umarł na morzu w drodze do San Francisco w Kalifornii!... Telegram konsula austryackiego do rodziny nieboszczyka w Galicyi, podał tę bolesną wiadomość. Niestrudzony podróżnik ten, przebywszy pospiesznie Indye wschodnie, zapadł niespodziewanie na jakąś chorobę *) na pokładzie parostatku, który go wiózł do Kalifornii, i umarł... Był on z tych niewielu młodych ludzi, którzy w swej piersi przechowali gorące zamiłowanie wolności, rozumie się wolności, którą dziś można już jeno nazwać mitem prawie — wolności, która się poświęca jak Feniks, i błyskiem płomieni swego całopalenia rozjaśnia ciemności świata, wolności, umiejącej śpiewać i walczyć, miłować i gardzić, niosącej rozwiniętą chorągiew z napisem: „Wszystko dla innych; dla nas samych śmierć!...“

„S. p. Władysław czuł się sposobnym do wyższych przeznaczeń; oburzał się przeto na myśl, aby mu nic innego nie pozostawało do czynienia, jak tylko bezsilne nawoływanie innych do pracy przez *medium* swojej poezyi lub swojej muzyki!

„Tymczasem dziwne jakieś zrządzenie tłumiło w nim głos i plątało mu melodye, które układał... Widocznie zbywało mu na przyjaznej atmosferze. Duszno mu było w jego otoczeniu... To też jedynie nieprzeparte i gwałtowne spragnienie swobodnego tchu — nie zaś ambitna żądza popisywania się odkryciami w dziedzinie umiejętności, dało mu pochop do podróży naokoło świata. Może w prostocie ducha swego i rozgorączkowanym stanie swego umysłu wyobrażał sobie, iż gdzieś na obczyźnie spotka jakiś potężny jeniusz, usłyszy jakiś proroczy głos, chociażby głos przekleństwa, byle głos wzniosły i wielki, który z gruntu wstrząśnie jego istotę...

„Biedny młodzieniec! Jakże on był miłym! Jakże szerokiemi świat obejmował ramiony!... A przecież tak rychło mu skończyć przyszło!... Pamiętasz, kochany przyjacielu? z jakiem on wszystko, co było pięknem i dobrem, witał zapałem!... Marzył o Oceanie... Rozprawiając o muzyce, zwykł był mawiać: „Arfa to serce — serce to Ocean! Unosząc się ponad nieskończonością morza, człowiek przejmuje się najwznioślejszą harmonią“... Teraz żegnaj poezyo! żegnaj muzyko! żegnaj słońce!... Fale Oceanu pokryły wszystko... Ocean Spokojny obdarzył go w samej rzeczy spokojem... Lecz niechaj tak będzie; skoro inaczej być nie może!... Nie o tem ja wszakże marzyłem dla niego wtedy, kiedyśmy się poznali, i kiedy dusze nasze pobratały się z sobą.

„Władysław był i czuł się osamotnionym w życiu. Sztuka i ojczyzna były dlań ideałem dwoistej miłości. Dokądkolwiek się udawał, wszędzie unosił go z sobą. Stronił ze zgrozą od wszystkiego, co mu się zdawało tchnąć pospolitością. Rycerska i poetyczna dusza jego byłaby się z radością poświęciła za jakąś zacną sprawę, ale takich spraw upatrywał on już niewiele za naszych dni; te bowiem, co się niemi zdawają być, schodzą pod wpływem ambicyi ludzkich po większej części do rzędu zabiegów osobistych... Miłowałby był chętnie ludzi; wszelako po krótkiem zetknięciu się z nimi, zamykał się w samym sobie, cofał się, że tak powiem do pustelni swego wnętrza, aby zapomnieć, na co się patrzał, i wymódz na sobie oraz na niewielu wiernych przyjaciołach swych tyle podniety, ile mu potrzeba było do dźwigania nadal ciężaru życia. Do częstego wyjeżdżania za granicę biednej ojczyzny nakłaniała go głównie potrzeba znalezienia łagodniejszego nieba, weselszej przyrody i nowych ludzi. Złudzenia podróżowały z nim społem w postaci miłych nadziei, a powracały z nim w kształcie poetycznych wspomnień. Gorzkie zawody życia wydawały mu się znośnemi, dzięki marzycielstwu jego. Swiat lichy urągał się jego rojeniom, widząc w nim panicza, co miał dziwne fantazye. Nosił wielkie imię. Jego przodkowie, którzy założyli miasto Tarnów w dawnej Polsce (w dzisiejszej Galicyi), od którego przejęli nazwę, pochodzili z Włoch (?). Byli potężni i wielce bogaci. Nasz Władysław, lubo nie był bardzo majętnym, żył jednak dostatnio. Nie można było o nim utrzymywać, iżby był pięknym mężczyzną; wszelako twarz jego cechowały otwartość i rozum. Czoło miał wysokie i szerokie; oko ze spojrzeniem tęsknem i łagodnem. Przed kilkunastu laty, walcząc jako prosty ochotnik, okazał się godnym swych mężnych przodków...

„Lubił namiętnie grywać na fortepianie; jego utwory muzykalne zjednały mu nawet niełatwą do uzyskania pochwałę samego Liszta... Jego poezye tchnęły werwą pełną fantazyi, uczuciem żywem i głębokiem. Gdyby był chciał, niejedna dostojna dziewica polska byłaby z ochotą przystała na to, aby być jego małżonką. Ale był fantastą... Nie chciał, czyli raczej nie mógł się uspokoić... To też podróżował bez końca!... Teraz niestety nie podróżuje już!...

(Dokończenie nastąpi.)

*) Na cholerę.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(Losowanie sędziów przysięgłych).

(L) Na ostatnią kadencyę tegoroczną roków przysięgłych odbyło się dnia 3 t. m. w lwowskim sądzie kryminalnym losowanie sędziów przysięgłych i ich zastępców, pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Piątkowskiego. Jako główni przysięgli zostali wylosowani pp. Abraham Forrer, wł. realności w Srokach; Dawid Abrahamowicz, wł. dóbr Siemianówka; Stanisław Rucki, wł. dóbr Skowiłowa; Franciszek Malinowski, dzierżawca dóbr Kłodna; de Sajo Longin Dunka, wł. dóbr Pustomyty; Napoleon Sarnecki, wł. dóbr Turynka; Karol Alsner, wł. domu; Zdzisław Marchwicki, dyrektor gal. banku kredytowego; Julian Schuman, emerytowany starosta; Stanisław Polanowski, wł. dóbr Moczkowa; Józef Ulenecki wł. realności; Benedykt Danna, wł. dóbr Nawarya; Ferdynand Gross, cukiernik; Zygmunt Wisłobocki, wł. dóbr Wisłoboki; Izydor Grocholski, wł. dóbr Oserdowa; Salamon Goldberg, wł. realności; Markus Neufeld, wł. realności; Lewi Schnee, wł. realności; Teodor Łączyński, wł. dóbr Batiatycze; Edmund Köhler, budowniczy; Sylwester Turski, wł. kawiarni; Jakób Piepes, aptekarz; Feiwel Schmelkes, wł. realności; Kalikst Krzyżanowski, aptekarz; Karol Mikolasz, aptekarz; Józef Adam Baczewski, wł. domu; Dawid Mühlfeld, kuśnierz; Naftali Töpfer, wł. realności; Piotr Bielecki, wł. domu; Andrzej Mokrzycki, wł. domu; Zygmunt Frey, sekretarz towarzystwa assekuracyjnego; Jan Nazalewicz, wł. realności; Józef Kozłowski, wł. realności; Maksymilian Bogdanowicz, wł. dóbr Przemiwołki; Władysław Gubrynowicz, księgarz; dr. Mateusz Dzidowski, adwokat.

Jako zastępcy przysięgłych, zostali wybrani pp: Wojciech Haar, budowniczy; Franciszek Schirmer, wł. realności; dr. Adolf Wagner, lekarz; dr. Antoni Grott, urzędnik Wydziału krajowego; dr. August Freund, profesor politechnicki; Wolf Czop, kupiec; Majer Kauf, wł. realności; Emil Czaderski, inżynier Wydziału krajowego; Karol Lang, kupiec.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 26 paźd. do 2 listopada.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 7.— do 8·25 złr. Żyto 4.75 do 5·25 złr. Jęczmień 5·— do 6·50 złr. Owies 4·— do 4.85 złr. Hreczka —·— do —·— złr. Kukurudza zeszłoroczna 5·— do 6·25 złr. Kukurudza nowa 4·80 do 5·50 złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 6.50 do 7·75 złr. Groch pastewny 5.— do 5·75 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 7.— do 8·— złr. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 3·80 do 4·— złr. Koniczyna najprzedniejsza 28·— do 45·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do — — złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka 14·— do 15·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski 29·— do 31·— złr. Kminek 29·— do 30·— złr. Rzepak zimowy 10.— do 12.— złr. Rzepak letni 10·— do 10·50 złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —.— do —·— złr. Lnianka 9·25 do 10·25 złr. Nasienie lniane 10·50 do 11·— złr. Nasienie konopne 8·25 do 8·40 złr. Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 32·— do 33.50 złr.

OSTATNIA POCZTA

Wiadomość, jakoby gabinet angielski wezwał wszystkie mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim do zbiorowego wystąpienia przeciw Rossyi z żądaniem ścisłego dopełnienia postanowień tego traktatu, okazała się mylną. Natomiast potwierdza się, że Anglia sama wysłała do Petersburga notę z reklamacyami z powodu dwuznacznego postępowania Rossyan w Bułgaryi i Rumelii. Nota odniosła pożądany skutek, albowiem gabinet St. James otrzymał temi dniami tak z Petersburga jak i z Londynu uspokajające zapewnienia, w których mieściło się także zupełne *desaveu* słynnych wyrażeń księcia Dundukow Korsakowa. Ile wartości mają te zapewnienia rossyjskie, to inne pytanie. Faktem jest jednak, że agitatorskiej czynności funkcyonaryuszy rossyjskich w Turcyi położono na razie tamę i że tak butni do niedawna Bułgarzy spuścili nieco z tonu. Powstanie bułgarskie pozostawione samo sobie upaść musi wkrótce, zwłaszcza, że Porta energicznie bierze się do stłumienia buntu. A upadek tego powstania, które wywołało słusznie powszechną obawę o ponowienie się wojny, będzie niemałą korzyścią dla interesów pokoju.

Jeżeli Turcya z tej strony, dzięki interwencyi angielskiej została degażowaną, za to z innej strony grozi jej nacisk, któremu rada nie rada poddać się będzie musiała. Francya rozpoczęła kampanię dyplomatyczną, w celu urzeczywistnienia praw przyznanych G r e c y i na kongresie berlińskim. Jak donosi *Diritto*, wystosował minister W a d d i n g t o n okólnik do mocarstw z wnioskiem, aby poparły u Porty prawa Grecyi do rozszerzenia granic. Krok francuzkiego ministra spraw zagranicznych uzyskał już poparcie Włoch, Niemiec i Rossyi. Cokolwiekby powiedziano o tej akcyi dyplomatycznej, i jakiekolwiekby wnioski z niej wysnuć można, przyznać trzeba, że krok ten ma uzasadnienie w traktacie berlińskim a tem samem, ze stanowiska prawa międzynarodowego jest usprawiedliwiony. Niepodobna także przemilczeć, że krok taki wskazany był koniecznością, albowiem Porta ani myśli o dobrowolnem zaspokojeniu uprawnionych żądań greckich. Grecya zaś znajduje się obecnie w takim rozstroju, że o przeforsowaniu tych żądań wobec Porty ani marzyć nie może. Swieżo gabinet Trikupisa po trzydniowem zaledwie istnieniu zmuszony był do wzięcia dymisyi, albowiem nie znalazł większości w Izbie.

Upadek jego spowodowała drobna i czysto formalna kwestya odroczenia Izb, którą opozycya wyśrubowała do znaczenia kwestyi zaufania. Przy głosowaniu okazało się, że gabinet liczy w Izbie 79 głosów, opozycya zaś 88. Przed samem głosowaniem Trikupis przedłożył Izbie *exposé* o reorganizazacyi armii, które streścić można w krótkich słowach, że G r e c y a b e z a l i a n s ó w n i e m o ż e p r o w a d z i ć w o j n y. Być może, że to szczere przyznanie się do słabości przyspieszyło upadek nowego gabinetu.

Ż ó ł t a k s i ę g a przedłożona I z b o m f r a n c u s k i m dnia 5 b. m. obejmuje dokumenta w kwestyi wschodniej od 28 grudnia 1877 roku, mianowicie zaś protokoły traktatu berlińskiego. Depesza Dufaura z dnia 13go lipca, winszuje Waddingtonowi podpisania traktatu berlińskiego i mówi: „Kiedy przyjęliśmy zaproszenie na kongres, główną myślą naszą było, przyczynić się do przywrócenia i utrwalenia pokoju, nie wychodząc wcale z neutralności.“ Depesza kardynała Franchi z 23 lipca dziękuje rządowi francuskiemu, że na kongresie stanął w obronie wolności religijnej katolików na wschodzie. Okólnik Waddingtona z 22go sierpnia oświadcza się za wykonaniem nietylko specyalnych postanowień, ale oraz całego traktatu berlińskiego. Depesza tegoż ministra z 27 września wyraża życzenie, aby Porta z większą energią wzięła znowu w swe ręce kierownictwo spraw publicznych i nie dopuszczała, iżby w Turcyi trwał nieustający zamęt, który mógłby się stać zgubnym. Depesza Salisburego z 7 lipca do Waddingtona udziela mu konwencyę w sprawie Cypru, która zawartą została, aby nie zostawić Azyi zachodniej w rękach Rossyi. Anglia, mówi depesza, nie myślała zająć Egiptu ani opanować kanału Suezkiego, nie chcąc drażnić Francyi. W depeszy z 21go lipca stwierdza Waddington wzburzenie wywołane głównie we Francyi konwencyą o Cypr. Wyłuszcza on oświadczenia Salisburego w celu uspokojenia Francyi. Francya, mówi Waddington, szanuje Anglię jako azyatyckie mocarstwo, ale żąda równego dla siebie poszanowania, jako mocarstwa na morzu Śródziemnem. Salisbury uznał równość praw i wzajemne poważanie, jakie powinno być kierującem w sprawie egipskiej i w stosunku między Francyą a Anglią, jak również w jedności działania pod względem szczególnych interesów każdego z obu tych państw. Depesza Salisburego z 7go sierpnia potwierdza wspomnianą depeszę Waddingtona i stwierdza szczere życzenie Anglii działania w porozumieniu ścisłem z Francyą, w celu zapewnienia rozwoju zasobów Egiptu. Ani Anglia ani Francya nie zamierzają osiedlić się w Egipcie, żadna z nich nie chce się wdawać w kwestye dynastyczne, dotykające domu khedywa panującego obecnie pod zwierzchnictwem Porty. Oba mocarstwa pragną trwałości i utrzymania władzy khedywa, starając się zarazem o zaprowadzenie reform. Pod tym względem nie ma, jak się zdaje, obawy nieporozumienia. Wspólnem jest obu mocarstw życzeniem, utrzymać dynastyę khedywa, oraz aby ludowi jego dobrze się wiodło a dług został spłacony.

Biuro Havasa donosi z Filipopola 4go b. m.: Komisya międzynarodowa rozpoczęła obrady nad regulaminem organicznym Rumelii wschodniej, i uchwaliła przedewszystkiem ogólne zasady. Komisya następnie uchwaliła jednogłośnie rezolucyę, wzywającą swego prezesa, aby zawiadomił generalnego gubernatora rossyjskiego o mianowaniu Schmidta głównym dyrektorem finansów rumelskich, oraz, aby go upraszał o oddanie Schmidtowi kas i archiwów.

W s p r a w i e a f g a ń s k i e j piszą z Kalkuty 9 b. m. do *Allg. Corresp.*: „Nadzieja, że wojska indyjskie zdołają bez krwawej walki opanować w ą w ó z k h y b e r s k i okazała się złudną. Przekonano się bowiem, że wąwóz ten obsadzony jest przez tak znaczne siły afgańskie, że ofenzywa Anglików na razie jest niepodobną. W Ali Mużyd i okolicy stoi około 6000 żołnierzy afgańskich z 18 działami, a liczba ich rośnie z każdem dniem, gdyż pobliskie pokolenia łączą się z Afganami, pozycyę tę łatwiej byłoby obejść niż przeforsować. Rząd indyjski popełnił niezawodnie wielki błąd wysyłajac poselstwo, którego odprawa musi pociągnąć za sobą wojnę. Należało przedtem przygotować się do wojny, aby w danym razie módz zaraz uderzyć. Tymczasem pozostawiono emirowi 5 — 6 miesięcy czasu a I n d y e z a m i a s t w y k o n a ć i n w a z y ę, m u s z ą s a m e o b a w i a ć s i ę j e j. Zostałaby ona wprawdzie niezawodnie odpartą, ale polityczne jej następstwa byłyby nieobliczone. Wiadomość, że emir powierzył synowi swemu Jakubowi-Hanowi dowództwo w dolinie kurumskiej, zdaje się potwierdzać. Mumundowie pierwsi z mieszkańców wąwozu przyłączyli się otwarcie do emira, a matka Ja-

kuba była córką szefa Momundów, który za uwolnienie Jakuba z więzienia przyrzekł emirowi dostarczyć 12 — 15.000 posików".

Według *Polit. Corr.* zanosi się w Stambule na zmianę W. Wezyra. Savfet basza ma ustąpić a miejsce jego zająć ma Said basza, pierwszy adjutant sułtana.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 7 listopada. Austryacka delegacya wybrała 47 głosami hr. Coronini prezydentem. Hr. Coronini podziękował w osobnej przemowie za wybor. Po wyborze wiceprezydenta Helferstorfera nastąpiły wybory wydziału weryfikacyjnego i petycyjnego. Hr. Andrassy wniósł kilka przedłożeń budżetowych. Po wyborze komisyi budżetowej, złożonej z 21 członków, posiedzenie zamknięto. Komisya budżetowa już się ukonstytuowała i wybrała dr. Herbsta na przewodniczącego.

Budapeszt 7 listopad. (*Tel. pryw.*) Austryacka delegacya wybrała na prezesa hr. Coronini. Do komisyi petycyjnej wybrany został z Polaków dr. Dunajewski, do budżetowej ks. Czartoryski. W niedzielę delegacye przyjmowane będą przez Najj. Pana. Jak mówią, nie będzie tym razem przedłożona czerwona księga; hr. Andrassy przedłoży tylko traktat berliński, protokoły kongresowe, mapę zmian terytoryalnych w porównaniu z pierwotnemi postanowieniami traktatu S. n-Stefańskiego i kilka innych dokumentów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 listopada 1878, godz. 2 min. 20. Losy kredytowe 160·—, Węg. akcye kredyt 207·50, Akcye anglo-austr. 97·50 Akcye banku Union 65·50, Akcye kolei Karola Ludwika 235·50, Akcye kolei północnej 201·50, Akcye kolei południowej 68·75. Akcye kolei Alföld 115·—, Akcye kolei Elżbiet 157·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 124 —, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 109·75, Akcye kolei Rudolfa 115·75, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 63·75, Galic. oblig. indemn. 82·50, Losy z r. 1864 141·75. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 105·—, Akcye banku obrotowego 101·—, Losy tureckie 19·50, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej 255·50. Akcye banku związkowego 104·25, Rubel papierowy 1·14¾, Wiedeńskie losy 88·—, Węgierskie losy 79·25, Mark. niem. 57·95. Węgierska renta 82·60. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, dnia 7 listopada, godz. 11, minut 30. Akcye kredytowe 224·80, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Kar. Ludw. 235·25, Południowa 68·50, Renta pap. 60·72, Galic. bank. hyp. 90·25, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·38, Rubel papierowy —·—, Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 8go listopada, godzina 10 minut 28 Akcye kredytowe 225·60, Anglo-Austr. 97·40. Unionsbank —·—. Kolej Karola Ludwika 236·60, południowa 69.—. Rubel papierowy 1.15—, Gal. listy zastawny, —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark. niem. —.— Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·37½. Usposob. bardzo silne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 11 do 20 Września 1878.

Kormann Chaje, córka subjekta, l. 1 7/12, na odrę. — Mielnik Maria, córka zarobnicy, l. 4, na suchoty. — Deimel Franciszek, syn młynarza, l. 4½, na dławiec. — Olszewski Stanisław, syn urzędnika poczty, l. 3½, na zapalenie opon mózgowych. — Dawid Franciszek, portier gmachu teatralnego, l. 88, na uwiąd schyłkowy. — Kamińska Anna, z domu ubogich, l. 72, na uwiąd schyłkowy. — Jenner Marya, córka sługi, l. 11, na zapalenie mózgu. — Sidziński Jan, zarobnik, l. 44, na wadę serca. — Koczyńska Joanna, uboga, l. 88, na zanik schyłkowy. — Wojtowicz Karol, murarz l. 37, na wrzody żołądkowe. — Sikora Stanisław, dziecię zarobnika, l. 10/12, na zapalenie płuc. — Rybczyńska Marya, córka parobka, l. 1½, na zapalenie płuc. — Kozak Władysław, syn sługi, l. 4, na dławiec. — Niwiński Mikołaj, czeladnik szewski, l. 23, na gruźlicę płuc. — Zatoński Sobestian, lokaj, l. 64, na uwiąd starczy. — Kuhn Edward, syn portyera, l. 1½, na zapalenie płuc. — Herbst Józefa, córka sługi, l. 3, ne płonicę. — Foerster Marya, uczenica VI klasy, l. 16 na zapalenie rdzenia pacierzowego. — Birkmann Józefa, właścicielka domu, l. 56, na raka macicy. — Fedyk Jan, pastuch, l. 20, na płonnicę. Bernhard Henryk, zarobnik, l. 17, durzycę brzuszną, — Neuwald Jossel, syn zarobnika, l. 7, na zapalenie opon mózgowych. — Fischbach Franciszek, kapitan audytor, l. 40, na gruźlicę płuc. — Patroszewska Eugenia, córka właściciela domu, l. 15, na suchoty. — Beglückter Simche faktor, l. 45, na porażenie serca. — Warchałowska Marya, żona woźnego kolei, l. 36, na suchoty płuc. — Szachłacki Wincenty, emerytowany c. k. adjunkt, l. 76, na wyrodzenie wątroby. — Krin Julia, córka szewca, l. 14, na otrucie grzybami. — Krin Józef, szewc, l. 51, na otrucie grzybami. — Zachariasiewicz Karolina, żona ślusarza, l. 30, na suchoty płuc. — Zenkner Antoni, syn właściciela realności, l. 17, na durzycę brzuszną. — Burker Dawid, dziecię handlarza masłem, l. 3, na zapalenie błon mózgowych. — Smolarski Feliks, prywatny oficyalista, l. 40, na rozmiękczenie mózgu.

Lwów dnia 22 września 1878.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 8 listopada 1878 o godz 7 rano.

Barometr 733.6mm. Psychrometr suchy 1.9°C. Psychrometr wilgotny 0.9°C. Prężność pary 4.3mm. Wilgoć 82%. Zachmurzenie 2. Wiatr SW2. Ozon 9
Opad. w mm. z ostatnich 24 godzin —
Temperatura powietrza + 1.5°R.
Barometr idzie w górę

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 listopada 1878.

Hotel Angielski.

Pp. A. Gorayski z Medorówki. E. Piekarski ze Stanisławowa. K. Treter z Podlipca. R. Wierzbicki z Rossyi. H. Wisniewski z Dobrzan. H. Wojakowski z Podmichałowic.

Hotel George'a

Pp. B. hr. Komarnicki z Sassowa W. br. Czechowicz z Glinny. F. Stecher z Złoczowa Dr. Z. Blatteis z Krakowa. J. Miączyński z Palikrowy. L. Szawłowski z Przewłoki.

Hotel Europejski.

Pp. J. Kochanowski z Krakowa. S. Łączyński z Grabowca. W: Płocki z Gromnik. B. Mandelstam z Krimu.

Hotel Lazarusa.

Pp. J. Mühlbaum z Jarosławia. G. Czinnak z Botuszan. I. Stiasny z Pragi.

Hotel Krakowski.

Pp. T. Kozakiewicz z Ropczyc. W. Rubczyński z Radziechowa. W. Gutman z Tarnowa.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Bułkowski z Krasnego. A. Pokorny z Zakliczyna. K. Klimek z Żurawna. A. Gdowska z Rossyi.

Hotel Langa.

Pp. A. Łabędzki z Rossyi. I. Löwy z Krzeszowic. A. Pitz z Reichenberga. G. Wolf z Berna.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. Dr. A. Willner do Nadwórny. E. Opolski do Żurawna. M. Krzyżanowski do Brzeżan. T. Wassilewski do Sienkowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwow, dnia 7 listopada 1878.

	płacą walutą austr. (zł. ct.)	żądają walutą austr. (zł. ct.)
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	234 75	237 50
Kol. lwow. czer.-jas. „ 200 zł. m. k	23 50	125 50
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	248 —	251 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a. (bez kupona)	216 —	220 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85 20	85 90
„ „ „ 4% „	80 25	81 25
„ „ „ 5% okresowe	85 20	85 90
Banku hip. galic. 6% w. a.	90 —	90 75
Listy dłużne Z. kr. wł. 6% w. a.	88 75	90 25
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90 25	91 30
Tow. kr. z. 6% w. a. w 15 lat.	— —	— —
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5% m. k.	82 50	83 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6% w. a.	90 —	91
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89 50	90 75
5. Losy Miasta Krakowa	14 50	15 50
„ „ Stanisławowa	19 50	21 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 45	5 55
Dukat cesarski	5 48	5 58
Napoleondor	9 36	9 45
Półimperyał	9 60	9 72
Rubel rossyjski srebrny	73	1 83
„ papierowy	1 14	1 16
100 marek niemieckich	57 50	58 50
Srebro	99 50	101 —
Kupony w srebrze	99 25	100 50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 5 listopada 1878.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	60.70	60.85
luty-sierpień	60.70	60.85
Jednolity dług Państwa w srebrze. styczeń-lipiec	62.25	62 40
kwiecień-październik	62 25	62.40
Losy z roku 1839 całe	342 —	— —
„ „ 1839 piąta część	335 —	338. —
„ „ 1854 po 250 złr.	1 6 —	106 50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	112.20	112.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	121 —	121 50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	141 25	141.75
„ „ 1864 „ po 50 złr.	140 —	141.—
Renty Como po 42 lir. aus.	24 50	25 —
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	140.50	141 —
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	97 75	98 —
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	71 15	71.30
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech	102 50	103.—
Bukowiny	79 50	80 50
Galicyi	82 50	83.—
Niższej Austryi	104 50	105 —
Siedmiogrodu	73.—	73 50
Węgier	78 75	79 50
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	— —
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	98.—	98 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	226.—	226 25
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	750 —	765 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	.—
Gal. bank. d handl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	— —
Banku narodowego a 600 zł.	784 —	786 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	— —
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	488. —	490 —
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	157.—	158.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	.—
Półn. kol. ces. 1000 zł	2008 —	2010
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	237.—	237 50
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	124.—	124 50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	256.—	256 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	68.50	69.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	— —	—.—
5. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	111.—	111 25
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	92.75	93 —
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95 50	96 50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5%	87 50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.50	—.—
„ „ „ „ po 5%	85.25	85 50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	85 25	85 50
Gal. banku hipot. po 6%	90.—	90 50
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	88.50	89.—
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	— —
Węg. tow. ziem. po 5½%	93.—	93.50
„ „ „ po 5%	86.—	87 —
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	66.—	66.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	— —	— —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	101 75	102 25
„ „ 100 zł. w. a.	95 50	— —
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	100 —	100.25
„ „ „ „ II. emisyi	97 75	98.—
„ „ „ „ III.	95.75	96.—
„ „ „ „ IV.	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	77 —	77.50
z r. 1867	79 —	79 50
z r. 1868	69 —	69 50
z r. 1872	— —	66.—
Węg. gal. kol. à 200 zł 5% w srebrze	63.75	—.—
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	160.—	160.50
Clarego po 40 zł. m. k.	28 75	29 50
Tow. żegl. par na Dunaju po 100 zł m	93	94 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14 —	14.50
Losy miasta Krakowa	14 75	15 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28 25	28 75
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.50	27 5
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	14 50
Salma po 40 zł. m. k.	38 50	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	34 25	34 60
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł wa.	19.50	20 50
Poż. Tryestu po 100 zł m. k.	117.75	118.25
„ „ 50 zł m. k.	61 —	63 —
Waldsteina po 20 zł m. m.	22 50	23. —
Windischgratza po 20 zł m. k.	27 50	28 50
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł. w. p n	—.—	— —
Berlin za 100 mark w. n p	—.—	— —
Frankfurt za 100 mark p,	.. —	
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —	—
Londyn za 10 ft. szt.	116 70	117.10
Paryż za 100 fr.	46 50	46.55
Kurs złota.		
Dukąt cesarski men.	5.58.—	5 60.—
„ pełnej wagi	5.58.50	5.59.50
Korona		—
20-frankówka	9.36 50	9.37. —
Rossyjski imperyał	9 64 —	9 66 —
Talar związkowy	—.—	—.
Srebro	100 —	100.16

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

z dnia 7 listopada 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	60	75
„ „ „ w srebrze	62	30
Renta w złocie	70	40
Losy pożyczki z roku 1860	112	25
Akcye banku austryo-węgierskiego	787	—
„ „ kredytowego	224	70
Londyn	116	80
Srebro	100	—
Napoleondor	9	38
Dukat cesarski men.	5	59
100 marek niemieckich	57	95

Dziennik Urzędowy.

(6217 1—3) **Edykt.**

L. 1715, C. k. sąd powiatowy wzywa nieobecnego, z miejsca pobytu niewiadomego Grzegorza Kiełbasę, aby do spadku ojca Jana Kiełbasy w Krasny dnia 24 czerwca 1853 bez testamentu zmarłego w ciągu jednego roku się zgłosił, inaczej dalsze postępowanie spadkowe ze spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Leszka Sporniaka postanowionym, przeprowadzonem zostanie.

Krosno dnia 24 czerwca 1877.

(6219 1—3) **Edykt.**

L. 3130. W c. k. sądzie powiatowym w Łące, celem zaspokojenia wierzytelności Malki Reich w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Dmytra Czajkowskiego własnej w Horodyszczu pod nr. k. 140 położonej ciała tabularnego niestanowiącej w dniach 23 grudnia 1878, 28 stycznia i 25 lutego 1879 roku, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 960 zł. a wadyum 96 zł.

Dalsze warunki i protokół opisania i oszacowania znajdują się w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka dnia 3 września 1878.

(6226) **Ogłoszenie.**

L. 48258. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma Israel Krampner & Leib Krampner dla handlu winem w Zniesieniu przez śmierć spólnika Izraela Kampnera zgasła dnia 22 września 1878 z rejestru handlowego dla firm spółkowych została wykreśloną zaś firma Leib Kampner dla handlu winem w Zniesieniu w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych dnia 22 września 1878 wpisaną została.

Z c. k. sądu krajowego jako handlow.

Lwów dnia 28 września 1878.

(6364) **Edykt.**

L. 11110. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako sąd handlowy uwiadamia, że przy firmie „Oszczędność" stowarzyszenie kredytowe w Tłumaczu zarejestrowane z nieograniczoną poręką uwidoczniono iż na walnem zgromadzeniu tegoż Stowarzyszenia z dnia 20 marca 1878 na miejsce zmarłego członka dyrekcyj Odyla Biesch, z prawem podpisywania firmy p. Antoni Smólski dyrektorem wybrany został, podpisując firmę A. Smólski. Stanisławów 18 września 1878.

(6066) **Obwieszczenie**

L. 9845. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych II. tom I. str. 75 k. 34 firma S. Bassechesa następcy B. N. Basseches & J. Basseches" jawnej spółki handlowej z dniem 15 sierpnia 1878 rozpoczętej dla handlu zbożem produktami i dla interesów komisowych, którzy spólnicy Berman Nathan Basseches, i Józef Basseches kupcy w Brodach zamieszkali, z tem wpisaną została, że każdy ze spólników sam dla siebie do zastępywania spółki i podpisywania firmy jest uprawnionym.

Złoczów 15 października 1878.

(6233 1—3) **Edykt.**

L. 22233. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 nr. 29 dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 grudnia 1878 za nową księgę gruntową uważanym być ma:

I. Dla majętności tabularnych:

1. Bakończyce i
2. Przemyski szpital wojskowy w Bakończycach, w okręgu Przemyskiego c. k. sądu pow. miej. del.
3. Boratyn w okręgu Jarosławskiego c. k. sądu powiat.
4. Pielnia czyli Piella dolna, i
5. Pielnia górna, czyli część w Pielli-Podbilszczyzna, Baranowszczyzna i Leszczeńczyzna czyli Leszczyńszczyzna w okręgu Sanockiego c. k. sądu powiatowego,
6. Babina w okręgu Samborskiego c. k. sądu powiatowego.
7. Chłopy w okręgu Komarzańskiego c. k. sądu powiatowego.
8. Opary w okręgu Medenickiego c. k. sądu powiatowego.
9. Wownia w okręgu Stryjskiego c. k. sądu powiatowego.
10. Piaseczna w okręgu Mikołajowskiego c. k. sądu powiatowego.
11. Niegowce w okręgu Wojniłowskiego c. k. sądu powiatowego.
12. Okno w okręgu Grzymałowskiego c. k. sądu powiatowego.
13. Podkamień w okręgu Załozieckiego c. k. sądu powiatowego.
14. Ostaszowce w okręgu Zborowskiego c. k. sądu powiatowego.
15. Krzywe z Józefówką w okręgu Kozowskiego c. k. sądu powiatowego.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.

1. Boratyn, podlegających Jarosławskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
2. Pielnia podlegających Sanockiemu c. k. sądowi powiatowemu.
3. Babina podlegających Samborskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
4. Chłopy podlegających Komarzańskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
5. Opary podlegających Medenickiemu c. k. sądowi powiatowemu.
6. Wownia podlegających Stryjskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
7. Piaseczna podlegających Mikołajowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
8. Niegowce podlegających Wojniłowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
9. Okno podlegających Grzymałowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
10. Czyszki podlegających Oleskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
11. Podkamień podlegających Załozieckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
12. Ostaszowce podlegających Zborowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
13. Krzywe z Józefówką podlegających Kozowskiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I 1, 2, 3, 4 i 5 wymienionych w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 6, 7, 8, 9, 10 11 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze i pod I 12 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu a pod I 13, 14 i 15 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biórze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czyto własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

b) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I 1, 2, 3, 4, 5, do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu; pod I 6 do 11 do c. k. sądu obwodowego w Samborze; pod I 12 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu; pod I 13 14 i 15 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 grudnia 1879 gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, lub jeżeli w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też wrazie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Sprostowanie: Ustęp I 29 i II 19 tutejszo sądowego edyktu z dnia 20 sierpnia 1878 l. 18983 opiewać ma, że Jurjampol leży w okręgu Borszczowskiego c. k. sądu powiatowego, zaś umieszczone pod II 18 pomienionego edyktu nazwisko gminy „Iwanczyny" prostuje się na „Iwanczany" z tem że gmina ta podlega c. k. sądowi powiatowemu w Zbarażu.

Lwów dnia 1 października 1878.

(6288 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4418. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leiby Weniga przeciw Dańkowi Zurowskiemu o zapłacenie 100 złr. w. a z pn. odbędzie się w sali sądowej publiczna licytacya realności włościańskiej pod l. 61/38 w Zrotowicach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej a dłużnika Dańka Zurowskiego własnej w trzech terminach 11 grudnia 1878, 15 stycznia i 19 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 760 złr., zakład 76 złr. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 30 lipca 1878.

(6661 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10744. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 2385 zł. 52 ct. e. t. c. odbędzie się w dniach 21 listopada 1878 i 12 grudnia 1878, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w mieście Stryju położonych pod l. d. 161 i 162 a do Jana Scheina należących i wedle ks. Dom. I. pag. 127 str. 189 Dom. X. pag. 640 n. 15 własnych.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 5250 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania t. j. kwotę 525 zł. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków i wyciągu tabularnego można się poinformować w tutejszosądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Dla nieznanych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna w czas doręczona być nie mogła ustanawia się tutejszego adwokata p. dra Popiela kuratorem.

Stryj dnia 4 września 1878.

(6312 1—3) **Edykt.**

L. 25801. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie jako władza nadkuratelarna podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 27 lipca 1878 l. 19623 Marceli Filipowicz za obłąkanego uznanym został, wskutek czego tutejszego sądu rezolucyą z dnia dzisiejszego dla niego kurator w osobie p. Adama Łubkowskiego ustanowionym został.

Kraków 30 września 1878.

(6631 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 53352. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie dokonanego dnia 23 października 1878 wyboru, adwokat dr. Karol Stromenger w dotychczasowym urzędzie zarządcy masy rozbiorowej Stanisława Boziewicza zatwierdzony, zaś adwokat dr. Emil Byk na tegoż zastępcę zamianowany został.

Lwów dnia 26 października 1878.

(6351 1—3) **Edykt.**

L. 42815. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wilhelma Wagnera, że w sprawie jego z Karolem Mikolaschem o zapłacenie 7390 zł. w. a. z pn., ponieważ jego miejsce pobytu jest niewiadome c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata dra Sokala z substytucyą adwokata dra Żminkowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie i któremu uchwały w tej sprawie doręczone będą.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 28 Września 1878.

(6548 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2490. Odnośnie do tusądowego edyktu z dnia 11 sierpnia 1877 L. 4040 podaje się do wiadomości, iż celem wydobycia zakładowi kredytowemu włościańskiemu, od Dawida Glanzberga przynależnej sumy 150 zł. odbędzie się dnia 4 grudnia 1878, 10 godzinę przed południem w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności pod l. 1, 8, 9, 33 w Ujeździe położonej, na którym to terminie realność ta i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn 1 października 1878.

(6644 1—3) **Edykt.**

L. 5692, W dniach 13 grudnia 1878, 17 stycznia i 21 lutego 1879 o godzinie 10 rano przedsięweźmie sąd tutejszy przymusową sprzedaż realności lk. 277 w Rakszawy położonej, Leona Milana własnej — w sprawie egzekucyjnej Eliasza Frieda pto 600 zł. zpn.

Cena szacunkowa 820 zł.

Wadyum 82 zł.

Protokół opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyi okaże tutejsza registratura.

Łańcut, 3 Września 1878.

(6668 1—3) **Edykt.**

L. 47613. C. k. sąd krajowy lwowski ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Ernestyny Grünfeld, Józefa Berggrün i Leontyny Mangold pto. 4000 zł. w. a. celem ściągnienia wyrokiem z dnia 15 stycznia 1876 do l. 68786 przez powodów przeciw Schneidli Itte Katz wywalczonej sumy 3558 złr. 33 ct., w. a. z 5 prc. odsetkami od 1 grudnia 1870 i dwóch trzecich części kosztów sądowych w kwocie 11 złr. 74 ct. i 66 złr. 82 ct. w. a. kosztów egzekucyjnych a to w kwotach 26 złr. 87 ct., 10 złr. 72 ct., 24 złr. 69 ct. i 50 złr. 57 ct. egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności $135^3/_4$ i połowy części gruntu $55^3/_4$ obecnie wedle Dom. 46 pag. 179 n. 24 haer. i Dom. 107 pag. 212 n. 25 haer. Scheindli Itte Katz własnych powyższej pretensyi za hipotekę służących, uchwałą z dnia 22 grudnia 1877 do l. 51036 dozwoloną na jednym terminie na dniu 19 grudnia 1878 o godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych przedsięwziętą będzie. Sprzedaż jest ryczałtową i bez żadnego poręczenia i na powyższym terminie realności te za jakąkolwiekbądź cenę nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cenę wywołania ustanawia się wedle aktu oszacowania w sumie 16693 złr. w, a.

Każdy z licytujących złożyć ma przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 835 złr. w gotówce, książeczkach kasy oszczędności lub papierach pupilarnych.

Resztę warunków licytacyi, jakoteż wyciąg tabularny realności $135^3/_4$ i $55^3/_4$ przejrzeć można bądź w tusądowej registraturze bądź na terminie licytacyjnym w obec komisyi sądowej.

O licytacyi rozpisanej zawiadamia się proszących, exekutkę i wszystkich wierzycieli mianowicie: ck. prokuratoryę skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego i imieniem wys. skarbu Leibę Schnajera, Berla Witteles spadkobierców Abrahama Rubina Lautersteina, jakoto: Herscha Rubina i Iittę Chaję Lautersteinów, Jonasza i Abrahama Eidex Józefa Margoschesa, wykazanych spadkobierców Abrahama Schapiry jakoto: Leisora Schapirę, Faigę Katz Fradelę 1 Lautenstein 2 Hersch, Chaima Katz Salomona Landesbergera, Złatę Blauer, Abrahama Lazara Katz, Józefa Saula Nathansohna; Benziona Nelken wszystkich z miejsca pobytu niewiadomych do rąk kuratora ustanowionego adw. Dra. Gajewskiego, spadkobierców Gittli Mehrer a to: nieletnich Gabryela Leibę i Baslę Cewię dw. im. Mehrerów do rąk ojca Józefa Mehrera, w końcu właścicieli drugiej połowy realności pod l. $135^3/_4$: Scheindlę Jüttę Katz, Chane Beile Katz zam. Zuuels, Marka Katz, Taubę Katz zam. Rosenfeld, Leizora Katz czyli Abrahama Leisora Katz, Chaję Goldę Ehrenpreis do rąk własnych, zaś Małkę Katz zam. Löwe, Neffę Katz zam. Reller, Frymet Katz zam. Silberstein, Dawida Katz i Hersch Leibę Schapirę do rąk ustanowionego uchwałą z dnia 16 marca 1878 l. 13219 kuratora adw. Dra. Sokala, nareszcie tych wszystkich, którzyby po dniu 18 września 1877 do tabuli na hypotekę połowy realności na licytacyą wystawionych weszli, lub którymby rezolucya niniejsza doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego do l. 51036/77 kuratora w osobie adw. Dra. Gajewskiego.

Lwów 26 października 1878.

(6577 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 52561. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na trzy stypendya w rocznej kwocie po dwieście (200) zł. a. w. przeznaczone dla uczniów szkoły weterynaryi w Wiedniu na rok szkolny 1878/9.

Ubiegający się o te stypendya kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 grudnia 1878.

Do podań należy dołączyć:

1) metrykę;
2) poświadczenie, że kandydat przyjęty został na kursa w c. k. zakładzie dla kształcenia weterynarzy w Wiedniu;
3) ostatnie świadectwo szkolne lub świadectwo powyższego zakładu;
4) świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego; wreszcie
5) własnoręczny rewers kandydata, zawierający zobowiązanie, że kandydat po uzyskaniu dyplomu na weterynarza będzie wykonywał praktykę weterynarską w ciągu ośmiu lat w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, jednak z wykluczeniem głównych miast Lwowa i Krakowa.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 29 października 1878.

(6584 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 71. Celem obsadzenia opróżnionej posady sługi etatowego przy c. k. uniwersytecie rozpisuje się konkurs, bieżący od dnia 7 listopada aż do dnia 8 grudnia 1878 roku włącznie:

Z posadą tą połączoną jest roczna stała płaca w kwocie 300 zł. w. a., dodatek aktywalny (25 proc.) rocznych 75 zł. w. a., wolne pomieszkanie, składające się z jednego pokoju i przepisana odzież służbowa.

Ubiegający się o tę posadę mają obok zwykłych czynności sług szkolnych, obowiązek rżnięcia i noszenia drzewa opałowego, i opalania pieców w lokalnościach im przydzielonych — a w prośbach swych mają udowodnić:

1) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie,
2) stwierdzone przez lekarza posiadanie dostatecznych sił fizycznych i czerstwego zdrowia do pełnienia odnośnych obowiązków,
3) wiek i stan, jakoteż dotychczasowe swe zatrudnienie i zachowanie się.

Podania należy w terminie wyż wskazanym wnieść do senatu akademickiego c. k. uniwersytetu lwowskiego, a to albo wprost, albo, jeżeli ubiegający się pełni jeszcze służbę wojskową lub inną publiczną, w drodze właściwej swej władzy przełożonej.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r (Dz. u. p. l. 60) uwzględnieni będą przy obsadzeniu powyższej posady, przedewszystkiem wysłużeni podoficerowie ck. armii posiadający przepisane w tej mierze warunki, a dopiero w braku tychże, także inni uzdolnieni kompetenci stanu cywil ego.

Z Rektoratu c. k. uniwersytetu.

We Lwowie dnia 4 listopada 1878.

(6263 1—3) **Edykt.**

L. 6606. C. k. sąd powiatowy w Busku podaje do wiadomości, iż dnia 8 lipca 1878 zmarł Jan Samuel dw. im. Zbyszewski w Busku, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Sąd, nie znając pobytu syna spadkodawcy, Leona Zbyszewskiego, wzywa go, żeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem p. Filemonem Michałowskim z Buska dla niego ustanowionym.

Busk dnia 6 września 1878.

(6213 1—3) **Edykt.**

L. 14607. C.k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że dla Józefa Maschlera z miejsca pobytu niewiadomego w sprawie extabulacyi sumy 500 zł. w. a. z pn. z karty ciężarów majętności Zimnawoda i przyl. kuratorem adw. dr. Salomon Febus zamianowany został.

Tarnów dnia 29 sierpnia 1878.

(6230 1—3) **Edykt.**

L. 50807. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadacza rzekomo zaginionego, przez W Marszałkiewicza na własne zlecenie wystawionego a przez Aleksandra Gawlikowskiego akceptowanego weksla z daty Lwów 30 sierpnia 1878 na 183 zł. 20 ct. w. a. opiewającego dnia 15go października 1878 płatnego, aby takowy w ciągu 45 dni od 16 października 1878 licząc tutejszemu c. k. sądowi krajowemu przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego terminu weksel za umorzony uznany zostanie.

Lwów dnia 12 października 1878.

(6081 3—3) **Edykt.**

L. 23590. C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w sprawie Jonasza Frenkla przeciw Ernestynie Hryniewskiej o zapłacenie 1500 zł. wa. zpn. uchwałą z dnia 19 stycznia 1878 l. 2261 egzekucyjne oszacowanie $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{4}$ części dóbr dobra Kalikstówka zwanej, dłużniczki Ernestyny Hryniewskiej własnej dozwoloną została.

Uchwałę powyższą doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Ernestynie Hryniewskiej, do rąk równocześnie w osobie adwokata dra Bobownika z zastępstwem adwokata dra Gajewskiego ustanowionego kuratora.

Wzywa się zatem niniejszym edyktem Ernestynę Hryniewską, ażeby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w tut. sądzie osobiście lub przez innego zastępcę się zgłosiła, i celem przestrzegania swoich praw zbiorowych użyła środków, gdyż inaczej wyniknąć mogące z zaniechania skutki niekorzystne sobie przypisać będzie musiała.

Z ck. sądu krajowego.
Lwów, 18 maja 1878.

(6597 3—3) **Edikt.**

Zl. 5391. Am 15 November, 13 Dezember 1878 und 14 Jänner 1879 jedesmal um 10 Uhr Früh wird hiergerichts die öffentliche Feilbiethung der in Rozniatów sub. Nr. 223 gelegenen der liegenden Nachlaßmasse nach Mordko Gelobter gehörigen nicht intabulirten Realität zur Hereinbringung der Summe von 220 fl. zu Gunsten des Isaak Braver vorgevorgenommen werden.

Der Ausrufspreis beträgt 1000 fl. Das Vadium 10 prc.

Die übrigen Feilbiethungsbedingungen in der Registratur.

Rożniatów 27 September 1878.

(6600 3—3) **Edykt.**

L. 5943. C.k. sąd powiatowy w Żółkwi uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej masy spadkowej Mortka Feder przeciwko Michałowi Karczmar o 46 zł. 39 ct. zpn. odbędzie się licytacya gospodarstwa gruntowego pod lk. 294 w Knuśnie w trzech terminach, dnia 11 listopada, 2 grudnia i 16 grudnia 1878 każdym razem o 9 godz. rano.

Cena szacunkowa wynosi 69 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Żółkiew dnia 28 września 1878.

(6595 3—3) L. 3672.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Feliksa w ilości 150 zł. zpn w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność dłużnika Hermana Salcera własna, pod l. 291 w Milówce położona w trzech terminach dnia 13 listopada, dnia 19 grudnia 1878 i dnia 30 stycznia 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 2000 zł. a wadyum 200 zł.

Gdyby na żadnym z powyższych terminów sprzedaż za lub wyżej ceny szacunkowej nie nastąpiła, w celu ułożenia lżejszych warunków licytacyi wyznacza się termin na dzień 30 stycznia 1870 o godz 11 przed południem.

Milówka 2 sierpnia 1878.

(6601 3—3) L. 7834.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu Nowosądecka rozpisuje niniejszem licytacyę na wydzierżawienie podatku konsumcyjnego od mięsa bezwarunkowo na rok 1879 lub warunkowo na czas od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1879 z milczącem odnowieniem na dalszy drugi i trzeci rok 1880 i 1881 lub bezwarunkowo na trzy lata 1879, 1880 1881 w następujących okręgach dzierżawnych a to:

Ciężkowickim z miejscowością Jamną z ceną wywołania . . . . 1655 zł.
Gorlickim z ceną wywołania . . . . 4500 zł.
Krościeńkowskim z ceną wywołania . . . . . 1725 zł.
Mszanie dolnej z ceną wywołania . . . . . . 1515 zł. 25 ct.
Muszyńskim z ceną wywołania . . . . 1851 zł. 55 ct.
Myślenickim z ceną wywołania . . . . 1800 zł.
Nowotarskim z ceną wywołania . . . . 2507 zł.
Starosądeckim z ceną wywołania . . . . 2475 zł. 24 ct.

Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu Nowosądeckiej co do okręgów: Ciężkowickiego i Gorlickiego dnia 18 listopada 1878, co do okręgów: Krościeńko, Mszana dolna i Nowytarg dnia 19 listopada 1878, co do okręgu Myślenickiego dnia 20 listopada 1878, co do okręgów Muszyńskiego i Staro-sądeckiego dnia 21 listopada 1878.

Oferty pisemne zapieczętowane i zaopatrzone 10 prc. wadyum mogą być wniesione do godz. 9 przed południem dnia ustnej licytacyi.

Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu i u c. k. Nadzorów straży skarbowej Nowosądeckiego powiatu skarbowego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
Nowy Sącz dnia 2 listopada 1878.

(6599 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5950. Ze strony ck. sądu powiatowego w Zbarażu podaje się do wiadomości, że w dniu 18 listopada, 19 grudnia 1878 i 1 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności nr. 41 w Bazarzyńcach ciała tabularnego niestanowiąca należąca do Maxyma Zyty celem ściągnięcia kwoty 11 zł. w. a. z przynależytościami na rzecz Majera Jolles.

Cena szacunkowa wynosi 220 zł., zakład 22 zł. 60 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 20 września 1878.

(6583 3—3) L. 13558.

Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 20 listopada 1878 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie licytacya celem wydzierżawienia IV i Vtej sekcyi prawa propinacyi przysługującego kameralnemu państwu Dolińskiemu na okres trzechletni t. j. od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1881.

Pomienione sekcye obejmują następujące miejscowości i ceny wywołania:

IV. Sekcya obejmująca miejscowości „Strutyn niżny" z ceną fiskalną jednorocznego czynszu dzierżawnego w kwocie . . . 740 zł.
V. Sekcya obejmująca miejscowości Lopiankę, Grabow i Ilemię z ceną fiskalną jednorocznego czynszu dzierżawnego w kwocie 650 zł.
Razem 1390 zł.

Główne warunki licytacyi są:

1. Czynsz dzierżawny opłaca się miesięcznie z góry a kaucya składa się w wysokości ofiarowanego półrocznego czynszu dzierżawnego w gotówce lub papierach państwowych, z wykluczeniem kaucyi hipotekarnej.
2) Licytować można tylko zapomocą ofert pisemnych, które zaopatrzyć w 10 prc. wadyum ceny wywołania i najdalej do 28 listopada 1878 do godziny 6 wieczór na ręce naczelnika c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie wnieść należy, przyczem się zauważa, że oferent ma w ofercie wyrazić, że warunki licytacyi są dokładnie mu znane i że się tym bezwarunkowo poddaje.
3. Tylko na pojedyncze sekcye lub na obie razem, nie zaś na pojedyncze miejscowości licytować można.
4. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

C. k. Dyrekcya lasów i domen
Bolechów dnia 2 listopada 1878.

(6175 3—3) **Edykt.**

L. 971/cyw. C. k. sąd miejsko delegowany powiatowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że w dniu 23 stycznia 1876 roku w Drabiniance zmarł Michał Domin bez ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu powołanego do spadku Ludwika Domin nie jest wiadome, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku od niżej wymienionego dnia w tutejszym sądzie się zgłosił i wniósł deklaracyę do spadku, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadku ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Lipem przeprowadzoną będzie.

Rzeszów dnia 8 lutego 1878.

(6417 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2094. W c. k. sądzie powiat. w Haliczu na zaspokojenie należytości Salamona Judenfreunda w kwocie 210 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna licytacya realności Mikołaja Sekerdeja w Lanach pod kons. nr. 47/55 położonej w 3 terminach dnia 28 listopada 1878, 16 grudnia 1878 i 22 stycznia 1879 o godzinie 10 z rana. Za cenę wywoławczą ustanawia się cenę szacunkową 250 zł. w. a.

Wadyum wynosi 25 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w registraturze sądowej przejrzeć.

Halicz dnia 4 czerwca 1878.

(6598 3—3) **Edykt.**

L. 9429. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn. przez Anastazyę Tkaczyszyn przeciw Ilkowi Sydor wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 9 listopada i 9 grudnia 1878 potem 20 stycznia 1879 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 227 w Piaskach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 114 złr., zakład wynosi 11 złr. 50 ct.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych protokoła opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 września 1878.

(5947 3—3) **Edykt.**

L. 2939. C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza niniejszem, że na prośbę Michała Winnickiego celem zaspokojenia należytości 25 złr. i 25 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 27 listopada, 23 grudnia 1878 i 28 stycznia 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa licytacya realności pod nr. k. 19 st./5 n. w Kranzbergu Adama Folza własnej ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1997 złr. 40 ct., zaś wadyum 199 złr. 70 ct.

Reszta warunków tudzież protokoły opisania i oszacowania w registraturze tutejszej przejrzane być mogą.

Łąka 24 sierpnia 1878.

(5961 3—3) **Edykt.**

L. 2485. Sukcessorowie Laji de Schechter zamężnej Rabiu i Benjamina Rabina a to: Mojżesz Saul 2im Jonasz, Breindla, i Izrael Rabinowie, tudzież Manele Rabin wnieśli w dniu 17 marca 1878 do l. 2485 pozew przeciw Leibe Stützlowi, Rochne de Schanz Stützlowej Salamonowi Schechterowi, Reisli Goldstein i Izraelowi Leibie 2im Goldsteinowi o zniesienie wspólnej własności realności pod nr. 58 w Łańcucie położonej. Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Reisli Goldstein i Izraela Leiby 2im Goldsteina ustanawia c. k. sąd powiatowy notaryusza p. Antoniego Hanusza w Łańcucie kuratorem i zawiadamia o tem w myśl §. 512 p. s. pozwanych, aby albo ustanowionemu dla nich kuratorowi potrzebnych do obrony świadków udzielili, albo też innego zastępcę ustanowili i sądowi o tem oznajmili.

Łańcut 14 września 1878.

(6083 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3931. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że na dniu 2 grudnia 1878, 9 grudnia 1878 i na dniu 16 grudnia 1878 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 14 rep. 2 w Kuniczach położonej Ołeksy Raków vel Antonów własnej na rzecz Berla Pineles prawonabywcy Schlomy Rares pto 7 złr. 10 ct. z pn. Cena wywołania 82 złr. w. a. Wadyum 8 złr. 20 ct.

Resztę warunków można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Bursztyn dnia 22 sierpnia 1878.

(6543 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5889. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia na rzecz uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie kwoty 100 złr. w. a. z odsetkami po 12 proc. od sta od 3 lutego 1872 dalszemi odsetkami po 3 od sta od kwot w należytym czasie nieuiszczonych, kosztów w kwocie 6 złr. 82 ct. w. a. już poprzednio i w kwocie 6 złr. 26 ct. jakoteż niniejszem w kwocie 4 złr. 11 ct. przyznanych, przeciw Iwanowi Wasyłyk uzyskanych odbędzie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. kons. 131/196 w Kniaźdworze położonej, Iwana Wasyłyka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

W celu przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza się trzy termina t. j. na dzień 23 października, 21 listopada i 19 grudnia 1878 każdym razem o godz. 9 rano w zabudowaniu t. s. Dla nieznanych sądowi wierzycieli ustanowiono kuratorem Pańka Słobodziana w Kniaźdworze.

Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyi mogą być w t. s. registraturze przepisanemi.

Z c. k. sądu powiatowego
Peczeniżyn dnia 5 sierpnia 1878.

(6156 3—3) **Edykt.**

L. 45192. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia Józefa Wollischa a względnie tegoż spadkobierców, że Henryk Sokal pod dniem 5 września 1878 do 45192 na rzecz jego złożył kwotę 2496 zł. w. a. w książeczkach gal. kasy oszczędności w celu zapłacenia na rzecz Józefa Wollischa w stanie biernym $\frac{1}{6}$ część realności pod l. 581$\frac{3}{4}$ wedle D. 61 p. 421 n. 88 on. zaintabulowanej sumy 1000 zł. wraz z 24 proc. od 13 stycznia 1872 a ponieważ tak Józef Wollisch jak i jego spadkobiercy są z życia i miejsca pobytu niewiadomi przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Weissa z substytucyą adwokata dr. Reicha kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle dotyczących przepisów prawnych przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pana Józefa Wollischa a względnie tegoż spadkobierców, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę sobie wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych w tej sprawie środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 5 października 1878.

(6159 3—3) **Edykt.** L. 34711.

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem nieobecnych Władysława i Iwona Pieniążków, tudzież Władysławę Łukawską i Marcelę Pieniążek, że celem doręczenia tymże uchwały z dnia 30 marca 1878 L. 15708 dozwalającej przymusową sprzedaż dóbr Brzana dolna w powiecie Grybowskim położonych, na zaspokojenie wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 1303 złr. 28 ct. wa. kuratora w osobie adwokata Dra. Romanowskiego z zastępstwem adwokata Dra. Majewskiego ustanowiono.

Lwów dnia 13 lipca 1878.

(6579 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 52.561. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na stypendyum w kwocie sześciuset (600) złr. w. a. przeznaczone na podróż naukową dla agronoma, który ukończył rolniczy zakład naukowy.

Ubiegający się o to stypendyum kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 grudnia 1878.

Do podań należy dołączyć:

1) metrykę;
2) wszystkie świadectwa rolniczego zakładu naukowego, do którego kandydat uczęszczał;
3) świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego;
4) plan zamierzonej podróży naukowej; wreszcie
5) własnoręczny rewers kandydata zawierający zobowiązanie, że kandydat w ciągu podróży będzie składał Wydziałowi krajowemu sprawodania z zajęć swoich co kwartał — a po ukończeniu podróży przedłoży wyczerpujące sprawozdanie ogólne, oraz będzie się starał uzyskać posadę w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z W. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie d. 29 października 1878.

(6210) **Ogłoszenie.**

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

L. 14455. C. k. sąd krajowy w sprawach karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej wskutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa że treść artykułu umieszczonego w numerze 41 czasopisma „Strażnica" z dnia 12 października 1878, pod napisem „Tylko u nas", zawiera w sobie znamiona przestępstwa §. 300 u. k. że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma "Strażnica" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Lwów dnia 15 października 1878.

Z. 19727. (6611)

Licitations-Kundmachung.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Brody wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß am 20 und 21 November 1878 unter den in der Lizitations-Kundmachung der h. k. k. Finanz-Landes-Direction vom 30 August 1878 Zl. 37308 enthaltenen Bedingungen wegen Verpachtung der nachbenannter ärarischen Mautstationen auf das Sonnenjahr 1879 allein oder auf die Sonnenjahre 1879 und 1880 oder endlich auf drei Jahre 1879, 1880 und 1881 die dritte Lizitation bei der k. k. Finanz-Bezirks Direction in Brody von 9 Uhr Vormittags bis 3 Uhr Nachmittags abgehalten werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt an jährlichem Pachtzinse:

für Jezierna . . . . . 700 fl.
„ Zborów . . . . . 1350 „
„ Brody . . . . . 3500 „
„ Podhorce . . . . . 1000 „
„ Nowosiółki . . . . . 1000 „

Die mündliche Versteigerung einzelner Mauthstationen findet am 20 November 1878 und der Complexe am 21 November 1878 statt.

Schriftliche Offerte so wohl auf einzelne Stationen, wie auch Mauthcomplexe müssen längstens bis 19 November 1878 zwei Uhr Nachmittags beim Vorstande dieser k. k. Finanz-Bezirks-Direction belegt mit dem vorgeschriebenen 10 prc Vadium und wohl versiegelt, endlich nach dem vorgeschriebenen Formulare verfaßt überreicht werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction
Brody am 1 November 1878.

(6622 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 54875. W celu nadania opróżnionych z początkiem roku szkolnego 1878/9 stypendyów z funduszu naukowego po 105 złr. rocznie, przeznaczonych dla młodzieży ruskiej narodowości, oddającej się naukom na wydziale prawniczym lub filozoficznym, rozpisuje się konkurs do końca listopada 1878.

Ubiegający się o te stypendya mają przedłożyć swe podania w przeciągu terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem przełożonych gron profesorów i dołączyć do tych podań, metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwo dojrzałości, nakoniec dowodu frekwentacyi i aplikacyi co do nauk, które obecnie na Uniwersytecie odbywają.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 26 października 1878.

Оголошенье конкурсу.

Ч. 54875. Въ цѣли надана вôльныхъ зъ початкемъ школьного року 1878/9 стипендій зъ наукового фонда по 105 злр. рôчно, призначеныхъ для руской молодежи, ôтдаючой ся наукамъ на правничôмъ или философичнôмъ выдѣлѣ, розписуе ся конкурсъ до кôнця Листопада 1878 року.

Убѣгаючіи ся о тіи стипендіи, маютъ предложити свои прошеня въ протягу конкурсового речинця до ц. к. Намѣстництва за посередництвомъ верховничихъ зборôвъ професорôвъ и приложити до тыхъ прошеній метрику хрещеня, свѣдоцтво убожества, тоже свѣдоцтво дозрѣлости, наконець доказъ посѣщаня и апликаціи що до наукъ, котрй теперъ на Университетѣ ôтбуваютъ.

Зъ ц. к. Намѣстництва.

Львôвъ, дня 26 Жовтня 1878.

6432 3—3) L. 5082.

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie tudzież przy sądach powiatowych w Bochni Wieliczce, Skawinie i Gorlicach, opróżnione zostały posady adjunktów z płacami systemizowanemi.

Podania o te lub inne przy sądach kolegjalnych lub powiatowych opróżnić się mogące posady adjunktów wnosić należy w terminie dni 14 od dnia trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ do właściwego prezydyum sądu kolegjalnego.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków 24 października 1878.

(6109 3—3) **Edykt.**

L. 10641. Ck. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie resztującej wierzytelności ck. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 7419 zł. 50 ct. aw. z przyn. egzekucyjną sprzedaż realności w Przemyślu na przedmieściu Garbarze pod nk. 105 położonej, Mojżesza i Elki Dreznerów własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 21 listopada, 23 grudnia 1878 i 23 stycznia 1879 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem, w tymże sądzie odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi kwota 24.000 zł. a. w.

Wadyum zaś wynosi 2400 zł. wa.

W pierwszych dwóch terminach realność ta niżej ceny wywołania na trzecim zaś terminie niżej kwoty 15000 zł. aw. sprzedaną nie będzie, w którym to wypadku celem ułatwienia dalszych ułatwiających warunków termin na dzień 27 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem się wyznacza, na którym niejawiący się wierzyciele jako przystępujący do większości głosów stawających uważani będą.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w tu-sądowej registraturze.

Przemyśl 18 września 1878.

(6105 3—3) **Edykt.**

L. 20708. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Kasriela Sternberga, o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która w mieście Kołomyi, w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej leży, liczbą konskrepcyjną 371 a katastralnemi liczbami 468 i 6811 oznaczoną z gruntu objętości 62¼ sążni kwadratowych i stającego na nim do mu murowanego się składa, a na zachód frontem z placem miastowym, na południe z uliczką przed starem okopiskiem, na wschód z magazynem Hersza Marmorosza, a na północ z ulicą kamionecką graniczy, c. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 listopada 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia tegoż począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych i domagali się zmiany wpisanych temże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie. przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowem w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31 stycznia 1879 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mającej lub z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej z załatwienia sądowego widocznem jest lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłożenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 10 września 1878.

(6613 2—3) **Ogłoszenie**

L. 4229. 27 listopada 1878 o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą zostanie w sprawie Lesia Hryckowiana przeciw Janowi Sadowskiemu pto 97 zł. 72 ct. relicytacya realności w Zernicy wyżniej pod l. k. 50 położonej ciała tabularnego niestanowiącej poniżej ceny szacunkowej 300 złr.

Wadyum 30 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Baligród 12 września 1878.

(6592 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 17812. Z c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu rozpisuje się celem zaspokojenia sumy wekslowej 276 złr. wraz z 6 proc. odsetkami od dnia 5 listopada 1876 bieżącemi i kosztów 11 złr. 38 ct. tudzież kosztów egzekucyi niniejszem w ilości 12 złr. przyznanych publiczna sprzedaż kwoty 350 złr. w. a z pn. w stanie biernym realności pod l. 404 w Tarnopolu dom 5 pag. 419 n. 3 on. na rzecz Berla Finkel intabulowanej na rzecz Debory Schächner w dwóch terminach a to na dzień 29 listopada 1878 i na dzień 27 grudnia 1878 każdym razem o 9 godzinie przed południem na których suma ta pod następującemi warunkami w biurze nr. 6 sprzedaną będzie.

1) Cenę wywołania stanowi kwota 350 złr. w. a.

2) Na pierwszym terminie zostanie rzeczona kwota za, lub wyżej 350 złr. sprzedaną, na drugim zaś za jakąbądź cenę nawet niżej wartości nominalnej.

3) Wadyum 35 złr.

4) Wyciąg tabularny realności nr. 404 przejrzeć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia się strony a to masę leżącą po Mojżeszu Wolloch na ręce kuratora w osobie p. adw. dr. Mantla ustanowionego dalej wszystkich wierzycieli subhypotekowanych, którzyby po 20 lipca 1878 prawo zastawu na tej sumie uzyskali, lub też którymby uchwała niniejsza albo niewcześnie lub też wcale doręczoną być niemogła do rąk kuratora p. adw. dr. Mantla z substytucyą p. adw. dr. Weissteina ustanowionego.

Tarnopol dnia 28 październ ka 1878.

(6621 2—3) **Obwieszczenie**

L. 4788. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Anny Demian jako cessyonaryuszki Dawida Zwi Gott furcht przeciw Jakuba Janusiewicza o zapłacenie sumy 185 złr. w. a. zpn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej do lk. 110 w Wiśniowczyku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to dnia 15 listopada, 18 grudnia 1878 i 17 stycznia 1879 o godzinie 9 przedpołudniem w tutejszym c. k. sądzie.

Cena wywołania stanowi kwotę 760 złr. w. a.

Zakład wynosi 10% od sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 11 Września 1878.

(6191 2—3) **Edykt.**

L. 19781. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Jakóba Borek nowe ciało tabularne dla realności pod l. k. 510 w Rozdole, Mikołajowskim powiecie sądowym, a w Rozdolskiej gminie podatkowej położonej składającej się z parceli budowlanej Nr. 245 w objętości 158 sążni kwadratowych na której dom zajezdny murowany się znajduje, c. k. sądowi pow. w Mikołajowie poleconym zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może a od dnia 1 marca 1879 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 marca 1879 począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenie nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma:

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mogą, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie swoje oznajmienie do dnia 1 czerwca 1879 tem pewniej wnieśli ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się, mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające ze załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 17 września 1878.

(6165 2—3) **Edykt.**

L. 5931. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na żądanie Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 79 w Hołoskowie położonej w księgach gruntowych nie zahipotekowanej Mendla Sprechmana własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisania z dnia 29 października 1869 opisanemi gruntami, w terminie dnia 5 grudnia 1878 o 10 godzinie przed południem w izbie sądowej pod następującymi warunkami sprzedaną zostanie.

1. Za cenę wywołania stanowi się suma 150 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 prc. sumy wywołania t. j. kwotę 15 zł. w. a. w gotówce w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

3. Sprzedaną zostanie ta realność i niżej ceny wywołania jednakże nie niżej jak za 145 zł. w. a.

Resztę warunków w tutejszo - sądowej registraturze przejrzeć można.

Delatyn 16 września 1878.

(6594 2—3) **Edikt.** Zl. 9381.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Brzeżan wird bekannt gegeben, daß über die Requisition des k. k. Handelsgerichtes in Wien vom 12 Juli 1878 Zl. 117317 zur Hereinbringung der den Jonas Fröhlichs Söhne vom Abraham Diamand ersiegten Forderungen pr. 94 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbiethung.

1. Der dem Gegner wider Schaje Guttmann zustehenden auf der Realität C. N. 69 in der Stadt Brzeżan innliegend im Grundbuche Dom. IV. prs. 1 pag. 139 und 15 haer. Dom. VI pag. 467 und 39 haftender Forderung pr. 315 fl. sammt Nebengebühr.

2. Der dem Gegner wider Adolf Bielecki resp. dessen Erben Henriette Bielecka, Emilia Zossel, Ladislaus Bielecki, Wanda Bielecka u. Ludmila Bielecka zustehenden auf der Realität C. N. 118 Vorstadt Miasteczko in Brzeżan innliegend im Grundbuche Dom. 2 pag. 293 u. 15 har. Dom. 2 pag. 75 et. 77 n. G. a. haftenden Forderung pr. 102 fl. sammt 6 prc. Zinsen seit 1 März 1876 u. 5 fl. 16 kr Klagekosten im Gesammtbetrage pr 417 fl. ö. W. c. s. e. wird wegen schuldiger 94 fl. 10 kr. ö. W. c. s. e. am 5 und am 19 November 1878 jedesmal um 9 Uhr Vormittags mit dem vorgenommen werden wird, daß diese Forderungen beim ersten Termine nur um oder über dem Schätzungswerthe. beim zweiten auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden.

Wovon die Kauflustigen als auch alle Interessenten verständigt werden.

Brzeżan am 6 September 1878.

(6457 2—3) **Edykt.**

L. 54224. C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek rychomy, jakoteż na wszystek ruchomy, a w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek zarejestrowanej firmy handlowej Urich et Mahl we Lwowie tudzież jawnych członków tej firmy Abrahama Uricha i Dawida Mahla.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądowemu Mutzowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra. Berlinera, wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 12 listopada 1878 godzinę 10tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej. ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 grudnia 1878 i podać ję na terminie na dzień 17go stycznia 1879 godziną 10tą przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej.“

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 28 października 1878.

(6578 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 52561. Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na dwa stypendya w rocznej kwocie po czterysta (400) złr. w. a. przeznaczone dla zwyczajnych słuchaczy c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu lub innych pozakrajowych zakładów tego rodzaju.

Ubiegający się o te stypendya kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 grudnia 1878.

Do podań należy dołączyć:

1) metrykę;
2) poświadczenie, że kandydat przyjęty został na kursa w c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu lub w innym pozakrajowym wyższym rolniczym zakładzie naukowym:
3) ostatnie świadectwo szkolne lub świadectwo rolniczego zakładu naukowego którego słuchaczem jest kandydat;
4) świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata jego; wreszcie
5) własnoręczny rewers kandydata zawierający zobowiązanie, że kandydat po ukończeniu studjów fachowych będzie starał się uzyskać posadę w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi

z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie d. 29 października 1878.

(6158 3—3) **Edykt.**

L. 47342. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jurka Wasylkowskiego, że w sprawie egzekucyjnej z c. k. uprz. gal. akc. Bankiem hipotecznym o zapłacenie 3 rat po 27 zł. 60 ct. i reszty kapitału 578 zł. 73 ct. z pn. ponieważ jego miejsce pobytu jest niewiadome c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Goreckiego ze substytucyą adw. dr. Dzidowskiego kuratorem mianował, którym w niniejszej sprawie uchwały zapadłe doręczone będą i taż sprawa wedle obowiązujących ustaw przeprowadzoną zostanie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 28 września 1878.

(6633 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.** L. 20307

Ze strony c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu wypisuje się licytacyę w celu wydzierżawienia podatku konsumcyjnego

a) od rzezi bydła i wyrębywania mięsa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego wedle III. klasy.

b) od wyszynku wina na rok 1879, 1880, 1881 a to bądź na jeden rok bądź też bezwarunkowo na trzy lata albo nareszcie na jeden rok z milczącem odnowieniem na rok drugi lub trzeci a to:

Liczba porząd.	Powiat dzierżawczy	Cena wywołania wynosi rocznie						Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu
		od mięsa		od wina		Razem		
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct	
1	Narajów	—	—	13	20	13	20	19 listopada 1878 przed południem
2	Czortków	3067	98	327	—	3394	98	19 listopada 1878 przed południem
3	Jagielnica	2741	50	260	—	3001	50	19 listopada 1878 po południu

Pisemne oferty zaopatrzone 10 prc. wadyum mogą być do godziny 10 przed południem w dotyczącym dniu licytacyi do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione.

Względem warunków licytacyi wraz z opisem miejscowości do każdego powiatu dzierżawnego przydzielonych powziąć można wiadomość tutaj.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Tarnopol dnia 4go listopada 1878.

(6582 1—3) L. 13758.

Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 25 listopada 1878 odbędzie się w ck. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie licytacya celem wydzierżawienia w sekcyi VI prawa propinacyi przysługującego kameralnemu państwu Dolińskiemu obejmującego miejscowości Suchodol i Lipowica na okres trzechletni t. j. od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1881.

Cena wywołania jednorocznego czynszu dzierżawnego wynosi 420 zł.

Główne warunki licytacyi:

Czynsz dzierżawny opłaca się miesięcznie z góry — zaś kaucya złożyć się ma w wysokości półrocznego ofiarowanego czynszu dzierżawnego; z wykluczeniem kaucyi hipotekarnej.

Licytacya odbędzie się tylko za pomocą pisemnych ofert.

Oferty muszą być należycie opieczętowane w 10 proc. poręczne ceny wywołania zaopatrzone i najdalej do 24 listopada 1878 do godziny 6 wieczór na ręce naczelnika ck. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie wniesione.

W ofercie należy zapodać, że oferentowi warunki licytacyjne są dokładnie znane i tym się bezwarunkowo podaje.

Reszty warunków licytacyjnych będą udzielone aż do dnia licytacyi w c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

C. k. Dyrekcya lasów i domen.

Bolechów dnia 2 listopada 1878.

(6211 1—3) L. 1316.

Ogłoszenie konkursu

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

a) w powiecie kołomyjskim:

1. przy szkołach etatowych.

w Gwoździcu małym z płacą roczną 300 zł;
w Ispasie z pł. rocz. 295 zł. i doch. z ogrodu;
w Kluczowie małym z płacą roczną 290 złr. i dochodem z ogrodu;
w Kniaźdworze z płacą roczną 300 złr.
w Korniczu z płacą roczną 300 złr;
w Myszynie z płacą roczną 290 złr. i dochodem z ogrodu.
w Siemakowcach z pł. rocz. 278 złr. 20 ct. i dochodem z ogrodu i pola, tudzież trzema sągami drzewa opałowego;
w Zamulińcach z płacą roczną 300 złr;
w Mariahilf (język niemiecki jest tu wykładowym) z płacą roczną 272 złr. i 4ma sągami drzewa opałowego.

2. przy szkołach filialnych:

w Ceniawie z płacą roczną 250 złr;
w Czeremchowie z płacą roczną 247 złr. 50 ct. i dochodem z ogrodu;
w Deb sławcach z płacą roczną 250 złr;
w Iwanowcach z płacą roczną 250 złr;
w Kamionce małej z płacą roczną 238 zł; i dochodem z ogrodu:
w Mołodiatynie z płacą roczną 250 złr;
w Rakowczyku z płacą roczną 250 złr;
w Słobudce leśnej z płacą roczną 242 złr; i dochodem z ogrodu;
w Sorokach z płacą roczną 250 złr;

b) w powiecie kosowskim:

1. przy szkołach etatowych:

w Kosowie posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 270 złr;
w Rostokach z płacą roczną 298 złr. i dochodem z pastwiska;
w Żabiu Ilcia z płacą roczną 400 złr

2. przy szkołach filialnych:

w Mykietyńcach, Prokurawie, Szeszorach i Utoropach z płacą roczną po 250 złr.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o którąkolwiek z posad powyższych winni wnieść podania należycie ostęplowane z dołączeniem dowodów uzdolnienia nauczycielskiego, odbytej praktyki szkolnej i wykazu lat służby z pobraniem należytości, zatwierdzonego przez dotyczące urzędy gminne za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Kołomyi najdalej do końca listopada b. r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

w Kołomyi dnia 13 października 1878.

(6652 1—3) **Ogłoszenie.** L. 3723.

Ck. sąd powiatowy w Mikulińcach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia przez Sarę Rosenmann jako prawonabyczyni Peisacha Rosenmanna przeciw Józefowi Babiak wywalczonej sumy 21 złr. 50 ct. z przynależytość. odbędzie się w dniu 25 listopada 1878 23 grudnia 1878 i 20 stycznia 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczna sprzedaż realności w Nastasowie pod lk. 300 położonej dłużnika Józefa Babiak własnej ciała rabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania ustanawia się na 103 złr. w. a.

Wadyum 10 złz. 3 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w t. s. rdgistraturze przejrzeć.

Mikulińce dnia 31 lipca 1878.

(6648 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4170. Baligrodzki c. k. sąd powiatowy oznajmia, że w celu zaspokojenia wywalczonej przez Motia Libera przeciw Łuczce Andruchowi czyli Korda częściowej kwoty 60 zł. w. a. i kosztów sporu i egzekucyi przedsięweźmie w dniach 27 listopada 27 grudnia 1878 i 29 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 12 w Rostokach dolnych położonej ciała tabularnego niestanowiącej na 450 złr. w. a. ocenionej.

Każdy chęć kupienia mający winien przed licytacyą złożyć jako wadyum kwotę 45 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jako też akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Baligród 7 sierpnia 1878.

(6647 1—3) **Edykt.**

L, 15995, Gmina miasta Rzeszowa wytoczyła sub praes. 23 października 1878 l. 15995 pozew przeciw Mojżeszowi Reichowi młodszemu z Rzeszowa o zapłacenie sumy 67 złr. 46 ct. 67 złr. 46 ct. 67 złr. 46 ct. i 67 złr. 46 ct. w. a.

Gdy miejsce pobytu zapozwanego niewiadome ustanowiono dla nieobecnego kuratorem adwokata Dra. Alsa z substytucyą adwokata Dra. Bindera i wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na 29 listopada 1878 o godzinie 9 rano w c. k. sądzie powiatowym w Rzeszowie.

Wzywa się zapozwanego aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony udzielił lub pełnomocnika innego ustanowił.

Z c. k. sądu powiatowego miejs. delegowanego.

Rzeszów dnia 24 października 1878.

(6660 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 16002. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Mendla Brandlera w celu zaspokojenia pretensyi 93 zł. 56 ct. z pn., odbędzie się w dniach 7 listopada 1878, 28 listopada 1878 i 19 grudnia 1878, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż połowy realności na łanach w Stryju położonej, pod l. 394 a do Wasyla Dykun należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 600 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania t. j. kwotę 60 zł. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo-sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 20 stycznia 1878.

(6662 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6741. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 392 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 44 subrep. 51 w Hucisku położonej, dłużników Mikołaja, Iwasia i Pawła Kalitowskich własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

13 listopada 1878,
6 grudnia 1878 i
23 grudnia 1878,

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żółkiew dnia 21 września 1878.

(6649 1—3) **Edikt.** Zl. 2230.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Brody wird hiemit bekannt gegeben, daß behufs Zustellung des hiergerichtlichen Tabularbeschlusses vom 14 Mai 1873 Zl. 3430 an die dem Wohnorte nach unbekannten Scheindel, Jakob Moses Reize Riwe und Chaje Schwertfinger der Kurator in der Person des hiesigen Advokaten Hrr Dr. Ornstein bestellt und demselben der obbezogene Tabularbeschluß zugestellt worden ist.

Brody den 12 März 1878.

(6658) **Ogłoszenie.**

L. 14141. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w Uhersku na dniu 18 listopada 1878 rozpoczęte zostaną, w którym to dniu wszyscy, którzyby interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania mieli zgłosić się i wszystko cokolwiek do wyjaśnienia lub obrony praw swoich za stosowne uznają przytoczyć mogą.

Stryj dnia 2 listopada 1878.

(6659) **Edykt.**

L. 12483. C.k. Sąd powiatowy w Stryju czyni wiadomo, że złożone zostały w tutejszym sądzie wykazy hipoteczne i inne akta do założenia księgi gruntowej w Pietniczanach służyć mające.

Zarzuty przeciw prawdziwości wykazów hipotecznych wnoszone być mogą w komisyi hipotecznej dnia 16 listopada 1878, w którym dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Stryj dnia 2 listopada 1878.

(6446) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 8, 14 und 15 October 1878, Zl. 7469, 914, 916 und 917, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„L'Indipendente" Nr. 482 vom 3 October 1878 wegen des Art. „Cronaca nera", beginnend mit „Ci scrivono da Gradisca", nach den §§. 63 und 122 St. G.

„Il Cittadino" Nr. 241 vom 10 October 1878 wegen des Art. „Ci scrivono da Albona", beginnend mit „Viene pregata la", nach §. 300 St. G. und Art. VIII des Gesetzes vom 17 Dezember 1862,

„Il Cittadino" Nr. 242 vom 11 October 1878 wegen des Art. „Grande incendio a Praga", beginnend mit „Un Telegramma da Praga", nach § 64 St. G.,

„L'Alba" Nr. 5 vom 12 October 1878 wegen des Art. „Sabato e Domenica" beginnend mit „La Zeitung unica", nach Art. VIII des Ges. vom 17 Dezember 1862.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 October 1878, Zl. 10932, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenec" Nr 113 vom 13 October 1878 wegen des Leitart. „Kdo bo Auerspergov naslednik?", beginnend mit „Ministerstvo odstopa" und endend mit „boljsim možem izroci", nach den §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltsachst mit dem Erkenntnisse vom 12 October 1878 Z 9139, die Weiterverbreitnng der Nr. 244 der „Olmützer Zeitung" vom 9 October 1878, wegen des Art. „Brünn, 3 October (Orig.-Korr.)" nach § 300 St. G. Art. III und V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, dann nach den §§ 491 und 492 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 19 Octob. 1878 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Voralberger Volksblatt" Nr. 83 vom 15 October 1878 wegen des Art. „Vom Landtage" von der Stelle „Jetzt wollen wir den Anfangs der Sitzung vorgekommenen bischöflichen Zwischenfall behandeln" bis zum Schluße nach § 300 St. G. verboten.

(6359) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 12, und 14 October 1878 ZZ, 27269, 27271, 27270, 27380 und 27492, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Politik" (Morgenausgabe) Nr. 277 vom 9 October 1878 wegen des Art. „Am Wendepunkte" nach § 63 St. G., dann wegen des Art. „Der Dualismus und die Nationalitäten Ungarns" nach § 65 a St. G. und Art. II des Gesetzes vom 17 Dezember 1862;

„Budoucnost" Nr. 19 vom 9 October 1878 wegen der Art. „V pondeli dne 23 zári vecer" und „Meidling. 16. srpna 1878" nach § 303 St. G;

„Narodni listy" Nr. 244 vom 9 October 1878 wegen des Art. „Kdo zvitezi?" nach §. 300 St. G.;

„Svetlo" Nr. 15 vom 9 October 1878 wegen des Art. „Cechové-ustaváky!" nach § 305 St. G., dann wegen der Art. „Poslencum mesl a venkovskych obci", „Sebranych dani — Zemsky rozpocet — V dobe nejhlubsiho miru — V hodine valky — Cisla mluvi" und „Vojsko samojediné" nach §. 65 a St. G.;

„Pravda" Nr. 15 vom 11 October 1878 wegen des Art. „O knežich, bohoslužbé a zvonech" nach den §§ 302 und 303 St. G.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 October 1878 Z. 10776, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod" N. 234 vom 11 October 1878 wegen der unter der Ueberschrift „Proc s pretirano udanostijo" abgedruckten Original-correspondenz „Iz Trsta 8 Octobra", beginnend mit „Prijatelj! ali prides" und endend mit „s pretirano udanostjo" nach § 65 a St. G.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Roveredo hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16 October 1878, Zl. 2588 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Raccoglitore" Nr. 123 vom 15 October 1878 wegen des Art. mit der Aufschrift „Un episodio del Concerto musicale", beginnend mit „Domenica ebbe luogo" und endend mit „chiudiamo la cronaca" nach § 65 a St. G. verboten.

(6531) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 21 und 24 October 1878, ZZ. 27906 und 28338, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pokrok" Nr. 253 vom 17 October 1878 wegen des Art. „K reci dra. Riegra o nasem skolstvi" nach § 300 St. G. dann der Zeitschrift „Svobodny obcan" Nr. 42 vom 19 October 1878 wegen des Leitartikels „Marsalek, mistodržitel a nemecti poslanci na snemu" nach § 300 St. G. und Art. III des Ges. vom 17 Dezember 1862 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 October 1878, Zl. 9407, die weitere Verbreitung der Zeitschrift „Süddeutsche Post" Nr. 84 vom 20 October 1878 wegen des Art. mit der Aufschrift: „Vom kärnt. Lantage" beginnend mit „Wir schmeicheln uns" und endigend mit „Steuerrückstände verwendete" nach § 300 St. G. verboten.

(6218 1—3) **Edykt.**

L. 10728. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości odnośnie do edyktu z dnia 28 maja 1878 l. 4857, iż w sprawie Markusa Wang przeciw Mojżeszowi Türkenkopf pto 150 zł. w. a. dla niewiadomych wierzycieli realności pod l. k. 38 i 40 w Brzyskowoli w miejsce Maryana Wodzińskiego, Karola Prochaskę zastępcą c. k. notaryusza w Leżajsku kuratorem ustanowiono.

Leżajsk dnia 17 września 1878.

(6663 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6516. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, iż celem wydobycia dłużnej sumy 143 zł. 88 ct. z pn. odbędzie się w budynku sądowym licytacya gospodarstwa gruntowego w Krechowie pod l. k. 56 położonego dłużnika Iwana Farynuk własnego na rzecz gal. c. k. Zakładu kred. włość. w trzech terminach dnia 12 listopada, dnia 4 grudnia i dnia 17 grudnia 1878 r. o 10 godzinie rano.

Gospodarstwo to na pierwszych dwóch terminach wyżej lub po cenie szacunkowej 400 zł. na trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Żółkiew dnia 21 września 1878.

(6514) **Ogłoszenie.**

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

L. 15193. C. k. sąd krajowy w sprawach karnych we Lwowie orzekł na podstawie §§. 489 i 493 ustawy o postępowaniu karnem i §. 37 ustawy prasowej wskutek wniosku c. k. Prokuratoryi państwa, że treść artykułu, umieszczonego w numerze 249 czasopisma „Dziennik Polski" z dnia 27 października 1878, pod napisem „Kronika lwowska" w ustępie zaczynającym się od słów „a tu tymczasem gdyby przypadkiem" a kończącym się słowami „co więcej zrobić dla sztuki" zawiera w sobie znamiona zbrodni z §. 64 u. k., że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Dziennik Polski" jest usprawiedliwioną, dalsze rozpowszechnienie treści tego inkryminowanego artykułu wzbronionem i że zabrany nakład ma być zniszczonym.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Lwów dnia 29 października 1878.

(6657) **Ogłoszenie.** L. 6143.

Arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Jabłusz sporządzone, zostały złożone do przejrzenia. Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tychże, ewentualnie do dalszej rozprawy wyznacza się termin na dzień 12 listopada 1878, 9 godzinę rano.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn 5 listopada 1878.

(6426 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10428. C. k. Starostwo w Brodach podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 grudnia 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. starostwie publiczna sprzedaż nastę pujących w obrębie gminy katastralnej Suchowola położonych do erekcyi rzym katolic. probostwa w Brodach należących gruntów a to: 1 roli pod l. kat. 1017 w przestrzeni 26 morgów 780 kwadr. sążni 2 roli pod l. katastralną 1018 w przestrzeni 5 morgów 1500 kwadr. sążni, i 3 części łąki pod l. kat. 1022 w przestrzeni 13 morgów 1455 kwadr. sążni.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2845 zł. w. a.

Chęć kupienia mający mają przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum kwotę 284 złr. 50 ct. w. a. złożyć.

Powyższe grunta zostaną sprzedane tylko wyżej lub za cenę szacunkową.

Resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszem c. k. starostwie w godzinach urzędowych.

C. k. starostwo

Brody dnia 22 października 1878.

(6115 3—3) **Edykt.**

L. 10528. Ck. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości iż na zaspokojenie wierzytelności Prywy Stolbachowej w ilości 197 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 listopada 1878, 10 stycznia i 18 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa publiczna licytacya realności pod n. 766 w Leżajsku położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do Ignacego i Rozalii Rzucidłów należącej, która to realność na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej a na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 23 zł.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. Leżajsk, 12 września 1878.

Doniesienia prywatne

L. 5107. (6627 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarz. kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszym, że na podstawie §. 63 ustaw kapitały 23.827 złr. 86 ct. i 18.400 złr. a. w. listami zastawnemi, z większych sum 24.200 zł. i 18.400 zł. a. w. na hipotekę dóbr Jaksmanice w powiecie przemyskim położonych ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie 23 października 1878.

L. 5110. (6630 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 5021 złr. 58 ct. i 1900 zł. a. w. listami zastawnemi z większych sum 5100 złr. a. w. i 1900 zł. w. a. na hipotekę dóbr Siedliska w powiecie przemyskim położonych ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 23 października 1878.

(6609 3—3)

Wezwanie.

Ponieważ przez śmierci ś. p. Adama Hrabi Potockiego i ś. p. Leona Księcia Sapiehy z Rady ordynackiej, ordynacyi Przeworskiej Książąt Lubomirskich dwóch członków ubyło, a w ich miejsce nowi członkowi wybrani być mają, przeto Rada ordynacka na mocy art XXIX ustanowy ordynackiej wzywa niniejszem wszystkich do następstwa w ordynacyę Przeworską powołanych, aby w przeciągu trzech miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego wezwania w Gazecie Lwowskiej, licząc, wnieśli pisemnie do c k. Sądu krajowego Lwowskiego głosy swoje, na dwóch nowo zamianować się mających członków Rady ordynackiej, ordynacyi Przeworskiej.

Lwów dnia 31 października 1878.

Rada ordynacka, ordynacyi Przeworskiej.

L. 5109. (6629 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 9.846 zł. 22 ct. i 8.900 zł. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 10.000 zł. i 8.900 zł. na hipotekę dóbr Pikulice w powiecie przemyskim położonych, ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 23 października 1878.

L. 5108. (6628 1—3)

Obwieszczenie

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 9.944 zł. 69 ct. i 3.900 zł. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 10.100 zł. i 3.900 zł. w. a. na hipotekę dóbr Nehrybka w powiecie przemyskim położonych, ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa koedytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 23 października 1878.

C. k. uprz. kolej gal. Karola Ludwika

Konkurs.

L. 23220.

W celu obsadzenia posady lekarza kolejowego we Lwowie z rocznem honorarium 600 zł. w. a. rozpisuje się konkurs.

Chcący starać się o tę posadę winni być doktorami medycyny hirurgii, i magistrami akuszeryi, oraz wykazać się świadectwami, że dłuższy czas praktykowali w zakładach publicznych.

Dotyczące podania mają być najpóźniej do dnia 30 listopada b. r. do Dyrekcyi ruchu c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika we Lwowie wniesione.

Instrukcye jakoteż specyalne przepisy dla lekarza kolejowego we Lwowie przejrzeć można w biurze zarządu stowarzyszenia ku wspieraniu chorych w zwykłych godzinach urzędowych na głównym dworcu we Lwowie.

Lwów, dnia 5 listopada 1878

(6635 1—3) **Dyrekcya.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.